

GAZETA

Współczesna

DIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 9 (12910) Czwartek, 13.01.1994 r. Cena 2.500 zł

OPERACJA „REKOMPENSATA”

Budżet rozliczył się z partiami

Wszystkie partie polityczne i komitety wyborcze uprawnione do rekompensaty przez budżet państwa kosztów jesiennej kampanii wyborczej najprawdopodobniej otrzymały już pieniądze. Budżet wydał prawie 80 miliardów złotych, a około półtora miliarda zaoszczędzi, chyba że sądy postanowią inaczej.

Zgodnie z ordynacją wyborczą państwo miało przeznaczyć na rekompensatę kwotę równą 20% wydatków z budżetu na organizację wyborów. Ponieważ kosztowały one nieco ponad 400 miliardów, na wypłaty dla partii przeznaczono nieco ponad 80, co w przeliczeniu na jednego posła lub senatora dawało 145 mln zł. Prawo do rekompensaty miały tylko te komitety, które zdobyły w parlamencie choć jedno miejsce oraz w terminie i prawidłowo rozliczyły się z wyborów. W trzy miesiące — do 19 grudnia — należało w ogólnopolskiej gazecie zamieścić ogłoszenie ze sprawozdaniem finansowym i poinformować o tym Państwową Komisję Wyborczą. PKW, po stwierdzeniu poprawności sprawozdania informowała Ministerstwo Finansów, że można płać.

Już we wrześniu obliczono, kto ile dostanie: SLD za 171 posłów i 37 senatorów — 208 razy 145 mln, razem 30 mld 160 mln. PSL-owi wyborcy „przyznali” 24,4 mld, Unii D. 11,2, Unii Pracy 6,4, KPN 3,2, BBWR 2,6, „Solidarności”, (9 senatorów) — 1,3 mld, komitetom Mniejszości Niemieckiej — w sumie 870 mln. Pięciu komitetom należało się po 145 mln za senatorów-jedynaków.

Pierwsi, jeszcze przed Bożym Narodzeniem, otrzymali pieniądze ludowcy.

Większość pieniędzy popłynęła jednak tuż przed i tuż po Sylwestrze — wtedy zaspokojono UD, UP, BBWR, KPN i prawdopodobnie Mniejszość Niemiecką. 11 stycznia PKW nieoficjalnie poinformowała, że zwrot dostali już wszyscy, którzy na to zasługują. Co prawda PKW z przekazem forsy nie wspólnego nie ma, ale jak się okazało, resort finansów grzecznościowo jej przesłał odpis sprawozdania o całej operacji.

Krezusi z SLD dostali pieniądze zapewne na końcu, bo owego

11 stycznia nie o tym jeszcze nie wiedzieli — banki nasze są nierychliwe i przelew zapewne nie dotarł. Tego właśnie dnia komitet wyborczy Sojuszu, będący całkowicie osobną personą prawną, dzielił skórę na niedźwiedziu. Składał się bowiem z niemal 30 organizacji politycznych, związkowych, kombatanckich i innych, każda coś tam na kampanię wyłożyła, i każda chciała teraz uczestniczyć w zyskach. Po dość długiej debacie ustalono, że 30 mld z budżetu podzielone zostanie proporcjonalnie do wkładu finansowego w kampanię. Socjaldemokracja RP, która pokryła 56% kosztów kampanii SLD, dostanie więc prawie 17 miliardów.

Niewykluczone, że „udziałowcy” SLD w ferworze dyskusji zapomnieli o ordynacji — na szarym końcu a art. 156 mówi, że dotacje budżetu i datki sympatyków wolno przeznaczyć tylko na pokrycie kosztów kampanii, a ewentualną nadwyżkę nakazuje przeznaczyć na „cel społecznie użyteczny”, o czym komitety wyborcze muszą nas poinformować do połowy czerwca.

Teoretycznie na wyborach zrobić nie można. Wiadomo kto stracił: ani grosza nie dostaną z budżetu ci, którzy do parlamentu nie weszli.

KRZYSZTOF LESKI

ZBURZYĆ I ZBUDOWAĆ

Zabytkowy budynek przy ul. Liniarskiego 2/1 (obok siedziby Kurii Prawosławnej) w Białymstoku zostanie rozebrany. Kuria, będąca jego właścicielem, ogłosiła już przetarg na wykonanie prac. Zgodnie z umową zawartą z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, obiekt ten ma być następnie odbudowany do stanu pierwotnego.

Budynek przy ulicy Liniarskiego 2/1 (wcześniej Próchniaka 2a) został wzniesiony w latach 1903—1904 z przeznaczeniem na siedzibę administracyjną gminy żydowskiej (wtedy przy ul. Brukowej). W okresie międzywojennym znajdował się tu Centralny Zarząd Wyznaniowy Gminy Żydowskiej. Urzędował w nim rabin, a w bu-

Praskie spotkanie prezydentów

SZCZYT PARTNERSTWA

Małe jest piękne. Jest to krok w dobrym kierunku. Tak zdecydowali wielcy tego świata. Postaramy się z tego zrobić dobry użytek — powiedział Lech Wałęsa wczoraj w Pradze, komentując decyzję szczytu NATO w Brukseli, który przyjął program „partnerstwa dla pokoju”. Prezydent RP swą ocenę tej propozycji przedstawił podczas spotkania z dziennikarzami po lunchu wydanym przez Billa Clintona dla przywódców państw Grupy Wyszehradzkiej.

Nic o nas bez nas — powiedział, po polsku, Bill Clinton podkreślając, że partnerstwo, do którego przekonywał w Pradze jest instrumentem tworzenia nowej architektury bezpieczeństwa.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy o ewentualną groźbę ekspansjonizmu rosyjskiego, prezydent USA powiedział, że propozycja amerykańska jest po to, by nie było linii nowych podziałów. Dał też do zrozumienia, że jeśli kiedykolwiek taka linia powstanie, czego oczywiście USA nie chce — to „bezpieczeństwo USA jest związane z bezpieczeństwem krajów środkowoeuropejskich”.

Zdaniem ministra spraw zagranicznych RP Andrzeja Olechowskiego, zarówno Lech Wałęsa jak i Bill Clinton zgadzają się co do tego, że należy podjąć budowę systemu bezpieczeństwa opierającego się na paneuropejskim czy też atlantyc-

kim systemie. — Obaj prezydenci mają natomiast różne opinie na temat dojścia do tego systemu — dodał Andrzej Olechowski.

Szerzej o praskim spotkaniu prezydentów na str. 2



Za godzinę korepetycji u profesora trzeba zapłacić nawet 200 tys. zł.

„Korki na wszystko” — czytaj str. 3.

Ceny w górę, na zniżki poczekamy

Żniwa telekomunikacji

Nowy prezes Telekomunikacji Polskiej SA Jacek Gadomski zapowiada „kontynuację polityki poprzednika, czyli poprawę jakości usług”. Na razie będą podwyżki cen rozmów w trzech etapach: 1 lutego, 1 lipca i 1 października średnio po 10 proc., a więc w sumie o blisko 1/3. Rozmowy zagraniczne skoczą od razu o 30 proc.

TPSA tłumaczy podwyżki inflacją i wzrostem kursu dolara. Utrzymane mają być tylko dotychczasowe jednorazowe opłaty za przyznanie abonamentu i instalację telefonu. Wzrosnie natomiast sam abonament: 1 kwietnia z 90 do 100 tys. zł miesięcznie. Z przyczyn technicznych TPSA wolniej niż planowała wprowadzać będzie nocne zniżki cen.

Od lutego 3-minutowa rozmowa lokalna kosztować będzie z VAT-em 963 zł (dziś 856 zł). Za minutę rozmowy z Warszawą zapłacimy 11.556 zł w godzinach szczytu, czyli od 6.00 do 16.00, wieczorem połowę tej ceny. Tegoż dnia wejdzie w życie nowość — taryfa nocna (od 23.00 do 6.00) czyli ćwierć ceny normalnej, a więc 2.889 zł za minutę, co od biedy uznać można za przystępne dla naszych portfeli.

Nocna zniżka obejmie tylko rozmowy międzymiastowe i tylko w nocy, niedziele i święta. K.L.

Jutro w Magazynie „Tydzień”

• Życie z człowiekiem radzieckim — reportaż Rafała Rudnickiego o zdesperowanych mieszkańcach Kuźnicy Białostockiej.

• Władza w ręce gmin — z Januszem Doleckim, przewodniczącym Rady Miejskiej w Białymstoku o pilotażu rozmawia Rafał Malinowski.

• Likwidacja stary — Wiesław Janicki wysłuchał zwierzeń likwidatora.

• Poza ustrojem — z prof. Mariannem Szamotowiczem o leczeniu bezpłodności rozmawia Anna Kwiatkowska.

• Wystarczy ślub — reportaż Janiny Werpachowskiej.

• Czas studniówek.

ZAOPATRZENIE BANKÓW URZĘDÓW
MATERIAŁY, URZĄDZENIA
MEBLE
☎ 413-856
SANTINA
Białystok, ul. Mickiewicza 25

Bryczkowski jedzie do Moskwy

Żyrinowski bez zaproszenia

Władimir Żyrinowski, szef rosyjskiej Partii Liberalno-Demokratycznej, nie otrzymał dotąd oficjalnego zaproszenia uprawniającego do przekroczenia granicy Polski. Niewykluczone, że zapowiadana na 15-20 stycznia wizyta będzie odłożona.

Żyrinowskiego zaprosił Janusz Bryczkowski, dawny zastępca Lepera w „Samoobronie”. Zaproszenie wysłano faxem, tymczasem polskie służby graniczne wymagają oryginalnego dokumentu. Dziś Bryczkowski, jak dowiedzieliśmy się w jego warszawskim biurze, jedzie osobiście do Moskwy, aby dopełnić formalności. (yes)



dynku była biblioteka i ośrodek studiów religijnych.

W czasie II wojny światowej obiekt wykorzystywany był jako pomieszczenia pomocnicze szpitala zakaźnego. Ten ostatni znajdował się po sąsiedzku, w dzisiejszej siedzibie Kurii Prawosławnej. Po wojnie natomiast w zabudowaniach przy Liniarskiego 2/1 mieściło się wiele instytucji, ostatnio pracownię rzeźbiarskie.

W tej chwili budynek jest w fatalnym stanie technicznym. Konstrukcja została zawilgocona, a cały obiekt zagrzybiony.

— Kiepska kanalizacja, brak centralnego ogrzewania czy też niewykonywanie prac remontowych — to wszystko doprowadziło budynek do stanu, w którym trudno jest przeprowadzić teraz jakiegokolwiek remont — twierdzi Antoni Oleksicki, Wojewódzki Konserwator Zabytków. — Lepiej jest to wszystko rozebrać i postawić od nowa w pierwotnej formie. Wiem, że Kuria Prawosławna chciałaby zrobić jeszcze jedną ekspertyzę techniczną.

Kiedy nowy obiekt stanie na miejscu rozebranego budynku — nie wiadomo.

RAFAŁ MALINOWSKI

PODWYŻKA EMERYTUR I RENT ROLNICZYCH

W styczniu br. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego dokona kolejnej podwyżki emerytur i rent rolniczych — poinformowała wicedyrektor Biura Świadczeń KRUS, Krystyna Nowacka.

CENA BENZYNY W GÓRĘ?

Podatek drogowy będzie zapewne wliczony w cenę benzyny i ropy już w marcu, przy okazji pierwszej z trzech zaplanowanych na ten rok podwyżek cen paliw, wśród których te ekologiczne stanowią już 1/5 polskiego rynku.

K.L.

MANIFESTACJA W LUTYM

Obradująca 12 bm. w Gdańsku Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanowiła zorganizować 9 lutego br. w Warszawie ogólnokrajową manifestację związkową w proteście przeciwko polityce społeczno-gospodarczej rządu, przedstawionej w projekcie budżetu państwa na 1994 rok.

UGODA Z BAGSIKIEM

I GĄSIOROWSKIM?

Likwidator Art-B Jerzy Cyran jest pewien, że wygra proces wytoczony w Izraelu b. właścicielowi spółki Bogusławowi Bąsikowi i Andrzejowi Gąsiorowskiemu, ale nie wyklucza ugody — poinformował 12 bm. rzecznik likwidatora, Krzysztof Kuźniowski.

Dodał, że wtorkowa sprzedaż przez Bąsika i Gąsiorowskiego 50 proc. udziałów w izraelskim koncernie naftowym PAZ za 80 mln dol. „można ocenić jako ich krok w kierunku ugody”.

NABOŻEŃSTWA

PRAWOSŁAWNE

W okresie prawosławnych Świąt Bożego Narodzenia, Arcybiskup Sawia odprawi szereg nabożeństw:

— 13 stycznia o godz. 17.00 w Katedrze — Wsienoszcznoje Bdienije

— 14 stycznia o godz. 10.00 świątynia Hagia Sophia-św.Liturgia

— 16 stycznia o godzinie 10.00 — katedra — św. Liturgia

ŻYRINOWSKI

DZIECIĘ KPZR i KGB?

Burmistrz Petersburga, Anatolij Sobczak oświadczył, że dysponuje zasługującymi na wiarę informacjami, w jaki sposób była tworzona Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji Władimira Żyrinowskiego — pisze w śróde agencja TASS, powołując się na tygodnik „Litieraturnaja Gazieta”.

(PAP)

SZCZYT PARTNERSTWA

Polska nie będzie blokować amerykańskiej inicjatywy „Partnerstwa dla pokoju” — powiedział prezydent Lech Wałęsa w środę podczas praktycznych rozmów delegacji polskiej i amerykańskiej pod przewodnictwem prezydentów obu państw i z udziałem premierów oraz ministrów spraw zagranicznych. Prezydent Bill Clinton określił partnerstwo nie jako stawianie barier, ale jako otwieranie drzwi — powiedział dziennikarzom po spotkaniu dyrektora Departamentu Informacji MSZ, Władysława Kłaczynskiego.

Podczas rozmów Lech Wałęsa zwracał uwagę na polskie wątpliwości wobec propozycji partnerstwa,

Clinton zaproszony do Polski

Bill Clinton będzie piątym urzędującym prezydentem Stanów Zjednoczonych składającym wizytę w Polsce. W środę, na spotkaniu w Pradze, Lech Wałęsa zaprosił B. Clintona do odwiedzenia naszego kraju. Prawdopodobnie wizyta odbędzie się w lipcu br., przy okazji kolejnej europejskiej podróży amerykańskiego prezydenta.

(PAP)

PROMIENIĄCY ŁADUNEK

Zatrzymany wczoraj na granicy w Ogródnikach nadmiernie promieniujący ładunek okazał się niegroźny dla zdrowia.

— Rzeczywiście zatrzymaliśmy na granicy nadmiernie promieniujący ładunek. Okazało się jednak, że z dużej chmury (nawet promiennej) spadł niewielki deszcz — powiedział wczoraj „Gazecie” mjr Stanisław Filrej, rzecznik prasowy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej opowiadający nam o zatrzymaniu samochodu przewożącego napromieniowany ładunek. Jechało nim dwóch Słowaków, którzy — przez Litwę — chcieli dostarczyć do Finlandii części zamienne do sprzętów. Części zamknięte były w zaplombowanej skrzyni. Podczas rutynowej kontroli stwierdzono jej nadmierne, zagrażające ludzkiemu zdrowiu, napromieniowanie.

Sprowadzeni z Warszawy specjaliści orzekli jednak, że napromieniowanie nie jest tak groźne jak przypuszczano na początku. Ładunek jednak zatrzymano. Słowacy bowiem nie mieli wszystkich, wymaganych przepisami, dokumentów. Po ich uzupełnieniu będą mogli odebrać towar i dostarczyć go odbiorcy.

(g)

wynikające zarówno z polskich doświadczeń historycznych jak i z obecnej sytuacji. Wałęsa podkreślił chęć Polski, aby integracja ze strukturami europejskimi przebiegała nie tylko sprawnie, ale i maksymalnie szybko. To dążenie nie ma na celu występowania przeciwko interesom Rosji — mówił polski prezydent.

Bill Clinton po raz kolejny zaakcentował, że bezpieczeństwo USA związane jest z bezpieczeństwem Europy środkowowschodniej i całego kontynentu. Pozostawienie 100 tys. żołnierzy amerykańskich w Europie jest tego najlepszym dowodem.

Amerykański prezydent przekonując do idei „Partnerstwa dla pokoju” stwierdził, że nie jest to kompromis pomiędzy bezczynnością a pełnym członkostwem państw Europy wschodniej w NATO (na co nie są przygotowani obecni członkowie pakty), ale jest to program, który jest wartościową samą w sobie.

Polskie i polskie rozwiązania Stany Zjednoczone traktują jako modelowe dla innych państw. Stany Zjednoczone rozumieją, że trzeba pomóc w dalszym rozwoju naszego kraju „zwiększać handel — zmniejszać bariery” — mówił podczas spotkania amerykański sekretarz stanu Warren Christopher.

Premier Waldemar Pawlak, który mówił przede wszystkim o kwestiach ekonomicznych podkreślił, że obok „partnerstwa dla pokoju” potrzebne jest „partnerstwo dla rozwoju”. Clinton stwierdził, że systemy celne w Europie są znacznie ostrzejsze (wyższe bariery celne) niż w stosunkach np. między Polską a USA. Powiedział, że w Brukseli zaapelował do biznesmenów amerykańskich, aby inwestowali więcej w krajach Europy środkowej i wschodniej. Zwrócił się także do przywódców krajów europejskich, aby ułatwili dostęp towarom z krajów środkowoeuropejskich na rynki zachodnie.

Prezydent Wałęsa wielokrotnie podkreślał w czasie rozmów konieczność większej aktywności Europy Zachodniej w procesach integracyjnych.

MAKARON DLA ROSYJSKIEJ ARMII

Być może jeszcze w styczniu lub na początku lutego kilka polskich firm rozpocznie dostawę żywności dla rosyjskiej armii. Preferencje będą mieli producenci z woj. suwalskiego.

— W grę wchodzi duże transakcje — mówi dyrektor Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej w Suwałkach, Mariusz Salamon. — Nasza rola polega na nawiązaniu kontaktów z przedsiębiorcami z Litwy, którzy zajmują się zaopatrzeniem Rosjan. Chęć współpracy z Litwinami wyraziło dziesięć firm. Ich nazw nie mogę jednak zdradzić, ze względu na tajemnicę handlową. Zadaniem Izby, może najważniejszym, jest sprawdzenie wiarygodności kontrahentów z obu stron. Wszystko po to, aby nie wpuścić ludzi w kanał.

Rosjanie z Litwinami mają się rozliczać na zasadzie towar za towar. Litewskich przedsiębiorców najbar-

Dwa warianty Ministerstwa Budownictwa

Mieszkaniowe kredyty

Ministerstwo Budownictwa przygotowuje nowe sposoby spłaty kredytów mieszkaniowych. Spółdzielcy twierdzą, że propozycje resortu są za trudne do finansowego udźwignięcia dla przeciętnej rodziny.

Resort budownictwa przygotował dwa warianty spłaty kredytów mieszkaniowych. Pierwszy polega na tym, że wysokość miesięcznej spłaty wynosić będzie 20 proc. dochodów brutto rodziny; jeśli sytuacja finansowa rodziny będzie zła (tzn. jeśli dochód na osobę nie przekroczy najniższej emerytury — dzisiaj 1,4 mln), spłata zostanie obniżona do 15 proc. dochodów. Według drugiego wariantu, wysokość spłaty będzie uzależniona od normatywu liczonego jako połowa przeciętnej płacy w 6 działach gospodarki, podzielonej przez 100 i pomnożonej przez ilość m kw. mieszkania. Spłata liczona w ten sposób wyniesie (obecnie) dla mieszkania 50-metrowego ok 1,2 mln zł; do tego będzie doliczony oczywiście czynsz podstawowy — ten który płacą wszyscy spółdzielcy.

Główny kredytodawca, bank PKO BP, z którym negocjują resorty finansów i budownictwa, proponuje swój normatyw liczony jako pół procent średniej płacy pomnożonej przez ilość metrów kwadratowych mieszkania. Z wyliczeń banku wynika, że 1 metr kosztuje dzisiaj 23 tys. zł, a więc spłata samego kredytu za mieszkanie 60-metrowe wyniosłaby 1 mln 380 tys. zł.

Przedstawiciele Ogólnopolskiego Forum Spółdzielni Mieszkaniowych utrzymują, że propozycje rządowe są zbyt wygórowane, jak na możliwości płacowe przeciętnej rodziny spółdzielczej. Zdaniem spółdzielców, spłaty, jeśli mają być w ogóle spłacalne, nie powinny przekraczać 600—700 tys. zł miesięcznie.

Nie została też rozstrzygnięta kwestia, co się będzie działo z nie spłacanymi odsetkami. Do tej pory

budżet państwa wykupował od banku 90 proc. nie spłaconych odsetek. Odsetki były równocześnie kapitałizowane, czyli dopisywane do kredytu na oddzielnym koncie. Spółdzielnie miały jednak wielkie kłopoty ze spłatą 10 procent kredytu, którego zaległości powiększały dług spółdzielni.

Od nowego roku miałyby zostać ujednolicone zasady spłaty kredytów. Na tej nowej regulacji straciłyby rodziny, które otrzymały mieszkania w latach 1989—1992. Rodziny te spłacały kredyty na podstawie prawa obowiązującego w momencie zaciągania kredytów, tzn. w roku 1989, 1990 (rozporządzenie Rady Ministrów z grudnia 1988 r.). Spłata według tych zasad wynosiła przez ostatnie trzy lata 1 lub 2 proc. wartości mieszkania, co miesięcznie dawało ok. 300 tys. (plus czynsz eksploatacyjny). Takich rodzin jest w Polsce 70—80 tys. Gdyby ministerstwo zmieniło rozporządzenie, płaciłyby one według nowych zasad — czyli 20 proc. dochodów na spłatę kredytu oraz czynsz, co doprowadziłoby w niektórych przypadkach do przeznaczania na cele mieszkaniowe ok. 40 proc. wszystkich dochodów.

(mars)

WIEDZA DLA WÓJTÓW

Kierownicy urzędów gmin mają szansę na podniesienie swoich kwalifikacji zawodowych. Już od najbliższego poniedziałku w Ośrodku Doskonalenia Kadr w Warszawie rozpoczynają się kursy dla przedstawicieli urzędów gmin.

Organizatorem tygodniowych szkoleń jest Ministerstwo Przekształceń Własnościowych. Kursanci zdobędą m.in. wiedzę z zakresu: sporządzania biznesplanów gmin, projektów restrukturyzacji, zagadnień prawnych własności i przekształceń własnościowych na obszarze gminy, komunalizacji mienia państwowego, systemu finansów gmin i zadań zleconych.

Wykładowcami będą pracownicy MPW, Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Finansów oraz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Szczegółowe informacje można uzyskać u koordynatora szkolenia — Piotra Stachulskiego w Departamencie Prywatyzacji i Mienia Niepaństwowego i Sfer Budżetowej MPW w Warszawie, tel./fax. 298715, tel. 816521.

(dot)

Z suwalskiego

dzień interesuje ropa naftowa. Polscy dostawcy będą otrzymywać gotówkę. Pierwszeństwo w podjęciu handlu będą miały firmy skupione w Izbie oraz z województwa suwalskiego. Największe zapotrzebowanie jest na produkty mączne, np. makaron oraz mięso i jego przetwory. Litwini są także zainteresowani zaangażowaniem polskich wykonawców do budowy sieci stacji benzynowych przy projektowanej trasie Via Baltica.

(m)

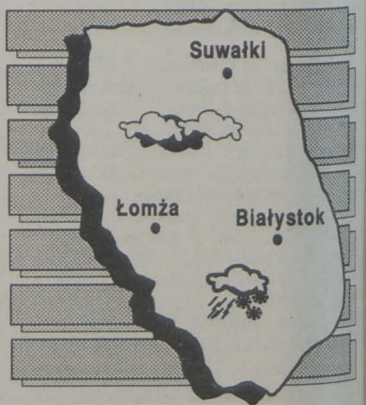
Czwartek, 13 stycznia

4°C/2°C

Zachmurzenie duże, z opadami śniegu z deszczem i deszczu, przechodzącymi w opady przełotne. Wiatr umiarkowany i dość silny z kierunków południowych.

(ter)

Imieniny:
Weroniki, Hilarego,



Poznaj siłę swoich pieniędzy Notowania z dnia 12.01.94

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Elk „U KLEMENSA”	21050	21250	12050	12200	13	15	30900	31500
Łomża „LOMBARD”	21200	21250	12150	12200	—	—	31500	31700
Suwałki „BAX”	—	—	—	—	—	—	—	—
Giżycko „ORBIS”	21150	21450	12120	12180	—	—	31500	31900
Białystok „LEGIONOWA”	21150	21230	12130	12180	12	15	31380	31500
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	21100	21250	12000	12200	—	—	30800	31200
Kurs NBP	21110	21972	12128	12624	—	—	31447	32731

EKSPRESEM

Wydawało się, że teraz — zima — na działkach pracowniczych złodzieje nie mają czego szukać. Widać jednak wyznają oni zasadę, że kto szuka ten znajdzie i — bywa — nie zawodzi się. Nie zawiedli się przynajmniej ci, którzy włamali (?) się na działkę w ogrodzie Szarotka w Elku. Wyszli z 15 kurami i 10 królikami.

Wczoraj tuż po godzinie 10 do mieszkania przy ulicy Berlinga w Białymstoku włamali się nieznani jeszcze sprawcy. Skradziono magnetowid i złotą biżuterię za około dziesięć milionów zł.

W Lipsku

CIEPŁO I TANIO

Nowoczesną, tanią, a co najważniejsze ekologiczną kotłownię osiedlową podarowała „na gwiazdkę” swoim lokatorom lipska spółdzielnia mieszkaniowa.

Obiekt został zbudowany bardzo szybko, w przeciągu dosłownie dwóch miesięcy. Skrócono do maximum termin podyktowali właściciele starej kotłowni, należącej do likwidowanych zakładów Unitra-Unitech w Lipsku.

— **Zażądali takich cen, od których może zakreślić się w głowie** — twierdzi prezes lipskiej SM, Józef Jakubowski. — **Na szczęście prowadziliśmy już dawno rozmowy na temat uruchomienia własnej kotłowni.** — Prezes dodaje, że spośród wielu propozycji Zarząd wybrał zachodnoniemiecką licencję. Zakupiono odpowiednią dokumentację wraz z niezbędnymi urzędzeniami.

Dodać należy, że nowa lipska kotłownia jest przede wszystkim ekologiczna. Spalany w niej olej może zanieczyszczać otoczenie zaledwie w 1 proc. Nie znaczy to nic w porównaniu z innymi tego rodzaju obiektami, które do atmosfery emitują co najmniej 30 proc. substancji szkodliwych.

— **Nasi lokatorzy mogą spać spokojnie** — powiedział prezes. — **Nie podwyższymy stawek za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę z tytułu uruchomienia nowej kotłowni.**

(gram)

Olecko

Śmierć dziecka

Jednomiesięczne niemowlę zmarło przedwczoraj w Olecku.

20-letnia rencistka A. J. z Olecka we wtorek rano wyjechała do Suwałk, aby w tamtejszym Urzędzie Stanu Cywilnego odebrać odpis aktu urodzenia dziecka. Chłopczyka, urodzonego 15 grudnia ub.r. pozostawiła pod opieką 70-letniego staruszka, właściciela mieszkania. Do domu A. J. powróciła o godz. 13.10. Dziecko nie żyło. O śmierci niemowlęcia powiadomiono Komendę Rejonową Policji w Olecku. Policja wyklucza udział osób trzecich w spowodowaniu śmierci chłopczyka. Nie jest też znana inna przyczyna zgonu.

Wczoraj nie było jeszcze wyników sekcji zwłok. Opiekun twierdzi, że niemowlę nie sprawiło żadnych kłopotów. Przez cały czas spało.

(m)

„Ostpol” dostał po piórach

Sąd Wojewódzki w Białymstoku 11 bm. odrzucił rewizję Krzysztofa Krauze, szefa „Ostpolu”, od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach o jego upadłości. Upadłość „Ostpolu” ogłoszono 8 listopada ub.r. na wniosek jednego z wierzycieli, Spółdzielni Mleczarskiej „Sudowia” w Suwałkach.

O kupno Suwalskich Zakładów Drobiarskich ubiega się „Animex”. Obecnie po decyzji białostockiego sądu perspektywa sprzedaży staje się coraz bliższa. Na niedawnej sesji Sejmiku Samorządowego województwa suwalskiego Cezary Cieślukowski uznał sprzedaż SZZ „Ostpolowi” za niedopuszczalną przedsięwzięcie organu założycielskiego. Wpływ na tę decyzję miał jednak — zdaniem wojewody — BGŻ, największy wierzyciel SZZ.

U profesora godzina kosztuje do 200 tys. zł

„KORKI” NA WSZYSTKO

Nieublaganie zbliżają się egzaminy do szkół średnich, maturalne i na studia. Jak je zdać? Czy liczyć na swoje wiadomości i wyobraźnię? Czy brać korepetycje?

— **Od kilku miesięcy biorę dodatkową robotę** — mówi ojciec tegorocznego maturzysty, a przyszłego farmaceuty. — **Od stycznia zaczęły się w szkole płatne korepetycje z biologii i fizyki. Za każdy przedmiot trzeba zapłacić pół miliona, bo cena zależy od liczby uczniów w grupie. Syn bierze jeszcze prywatnie niemiecki po sto tysięcy za godzinę zegarową.**

Prywatne lekcje to

największy wydatek.

W zależności od przedmiotu kosztują 80—120 tysięcy za 45 lub 60 minut nauki. Na korepetycyjnym rynku coraz częściej pojawiają się studenci. Są nawet gotowi przychodzić do domu ucznia, tym bardziej, że sami mieszkają głównie w akademikach. Podają grzecznościowe telefony i nieraz trzeba parę razy dzwonić, żeby dowiedzieć się szczegółów.

— **Chodzi o korepetycje?** — pyta głos w słuchawce. — **To kolega syna. Wiem tylko tyle, że jak pani weźmie dwie godziny od razu, to zmniejszy cenę.**

Nikt takich „nauczycieli” nie pyta o kwalifikacje.

— **Mam testy z ubiegłych lat** — mówi studentka III roku farmacji, która za 45 minut biologii bierze 80 tysięcy. — **Dają im do rozwiązywania w domu, potem sprawdzam. Niech ćwiczą umysł. Czy dobrze nauczę? Są zdolni i tępawi. A rodzice nigdy nie pytają mnie o kwalifikacje.**

Tak postępują tylko mniej zorientowani. Rodzice bardziej obeznani wiedzą dobrze, co z kim i gdzie można się nauczyć. Oni też najbardziej cenią tytuły. Ale im wyższy stopień naukowy, tym wyższa cena usług. U profesora dochodzi do 200 tysięcy za lekcję.

Czy będzie ulica im. Wiesława Kazaneckiego?

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Białymstoku, która odbędzie się 24 stycznia radni rozpatrzą projekt zmiany nazwy ulicy Kosmicznej na ulicę im. Wiesława Kazaneckiego.

Pierwszego lutego środowisko literackie Białegostoku będzie obchodzić bolesną piątą rocznicę

— **Może ten profesor będzie na egzaminie** — przewiduje mama maturzystki — **zobaczmy moją Anetkę, przypomni sobie i inaczej na nią spojrzę.**

Bywa też, że ogłaszający się nauczyciele uważają, że „robią łaskę” oferując za pieniądze udzielanie korepetycji. Pan, który przygotowuje do egzaminów na prawo, nie podaje telefonicznie żadnej informacji tylko kategorycznie żąda usłyszenia nazwiska ucznia, z którego liceum, kontaktu z rodzicami, bo oni płacą, ewentualnie z wujkiem.

Przygotowawcze kursy,

ale tylko na prawo, organizuje Rada Okręgowa ZSP. Jeden już się kończy, drugi, dwumiesięczny, rozpocznie się w marcu. Historii i zagadnień współczesnych uczą magistrowie i doktorzy, w każdą sobotę i niedzielę. Godzina lekcyjna kosztuje 12 tysięcy, teraz, bo w marcu dojdzie VAT i zwie-

kszy cenę o 2 tysiące.

Od listopada do maja trwają kursy organizowane przez prywatną agencję „Kroton” (z siedzibą w Politechnice Białostockiej). „Kroton” przygotowuje do egzaminów z matematyki, fizyki (w tym także z fizyki medycznej), historii, języka polskiego, biologii, chemii. Nauka, po 2 godziny z każdego przedmiotu i za 150 tysięcy miesięcznie, trwa tylko w soboty.

— **Poniżej doktora nie scho- dzimy** — informuje pan z „Krotona”, też, jak zaznacza, doktor. — **Mamy nawet profesora.**

— **U nas w szkole bezpłatne są tylko fakultety z biologii** — mówi maturzystka jednego z białostockich liceów. — **Tylko podobno nie można opuszczać zajęć, bo potem na egzaminie obcinają za to stopnie.**

— **Dojeżdżam w każdą sobotę na chemię i fizykę do Białegostoku** — mówi Aneta z sokólskiego LO. — **Zaczynam się bać. Okazuje się, że to co przerabialiśmy w szkole prawie nic nie znaczy.**

ANNA KWIATKOWSKA

370 dzieci z rodzin najniższej uposażonych skorzysta z pomocy TPD i MOPS

Półkolonie i zimowiska

Z myślą o dzieciach z rodzin najuboższych Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Białymstoku, współpracując z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, przygotował kilka propozycji zimowego wypoczynku w czasie ferii.

235 dzieci (w tym 200 z rodzin najniższej uposażonych) wyjedzie na zimowisko rekreacyjno-wypoczynkowe w Bondarach nad zalewem Siemianówka. MOPS przeprowadził rekrutację uczestników oraz sfinansował koszty ich pobytu. W ciągu 12 dni dzieci będą przebywały pod opieką sprawdzonej kadry wychowawców (studen-

ci kierunków pedagogicznych), instruktora wf oraz lekarza. Zaplanowane są zajęcia sportowo-rekreacyjne, kulturalne, wycieczka do Białowieży i — jeśli dopisze aura — kulig zakończony ogniskiem i pieczeniem kiełbasek.

Dla tych, którzy ferie zimowe będą spędzać w mieście, zorganizowano półkolonie w klubach: „Kalina” (ul. Kalinowa 11), „Miraż” (ul. Kozłowa 5), „Relaks” (ul. Zwycięstwa 25/1), „Jubilat” (ul. Głowackiego), „Millenium” (ul. Mazowiecka 39D), „Metafora” (ul. Broniewskiego 4), „Kaktus” (ul. Słonecznikowa 19), „Puchatek” (na osiedlu Przydworcowym), „Hermes” (Rynek Kościuszki) oraz w ośrodku MOSiR przy ul. Włóknienniczej i Technikum Mechanicznym. TPD i MOPS zajmują się stroną organizacyjną (opłaty, wyżywienie) półkolonii natomiast kluby programem rekreacyjnym. 50 proc. miejsc na półkoloniach w tych placówkach czyli 170 przeznaczonych jest dla dzieci z rodzin najniższej sytuowanych.

Na dofinansowanie zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży MOPS dał w tym roku prawie 25 mln zł.

(bs)

W kwietniu i maju

Remont mostu Łomża-Piątnica

Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich zapowiada, że z początkiem kwietnia rozpocznie remont mostu na Narwi w Łomży.

Ponieważ jest to jedyna przeprawa w tym rejonie, nastąpią poważne komplikacje w ruchu lokalnym i tranzytowym. Już dziś wiadomo, że most zostanie całkowicie zamknięty co najmniej na 4 dni. Trzeba będzie zapewnić przeprawę dla karettek pogotowia, policji, straży pożarnej itp., a także dla mieszkańców Łomży i Piątnicy, którzy pokonują codziennie tę trasę w drodze do pracy i szkół.

Na pozostały okres remontu most udostępniony będzie dla ru-

Wernisaż w garnizonie

W poniedziałek, 17 bm., w Klubie Garnizonowym w Łomży (Al. Legionów 145), o godz. 17.30 rozpocznie się wernisaż obrazów Grzegorza Gwizdona i rysunków Anny Bureś. Spotkanie uświetnią artyści z Filharmonii Narodowej w Warszawie, na których koncert zapraszają organizatorzy imprezy: Regionalny Ośrodek Kultury i gospodarze Klubu.

(nom)

Dyżur senatorski

W piątek, 14 bm., w godz. 11-13 senator Jan Stypuła (PSL) z Łomży będzie dyżurował w swoim Biurze Senatorskim w Zambrowie, ul. Białostocka 2.

(nom)

Spotkanie poselskie

15 bm. odbędzie się spotkanie posłów SLD, Włodzimierza Cimoszewicza, Stanisława Maliszewskiego, Mieczysława Piecki, Sergiusza Plewy z mieszkańcami Białoska Podlaskiego, o godz. 16.00 w Hali Sportowej MOSiR, przy ul. Szkolnej (szkoła zawodowa).

Koncert młodzieżowy

Dziś, 13 bm., o godz. 13, w sali Filharmonii odbędzie się koncert symfoniczny dla młodzieży. Wystąpi Orkiestra FB, Wojciech Czepiel — dyrygent, Robert Kabara — skrzypce. W programie Poemat symfoniczny „Finlandia” op. 26 i Koncert skrzypcowy d-moll op. 47 J. Sibeliusa.

(a)

Rozśpiewane Herody

Do miana tradycyjnych spotkań awansowały doroczne Spotkania Kołednicze organizowane przez GOK w Bogutach Piankach. W tym roku przybyły na nie grupy z kilku miejscowości: występujące w ludowych strojach członkowie zespołu z Białych Misztali, chór z Zambrowa, prezentujący piękne staropolskie koledy, „Herody” z Białych Misztali oraz konkurencyjna grupa z Wyszonek Błoni. Podobają się również nowoczesne koledy w wykonaniu zespołów przybyłych z GOK w Szepietowie i miejscowego Ośrodka Kultury.

W niedzielę, 16 stycznia, o godz. 10, w GOK w Małym Płocku będzie kolejna okazja, by podziwiać tradycyjnych Herodów, królów i inne znane postacie. Odbędzie się tu, organizowany przez łomżyński regionalny Ośrodek Kultury, Wojewódzki Przegląd Teatrów Wiejskich i Obrzędowych.

(nom)

AUGUSTÓW BEZ SANATORIUM?

Dalszy los sanatorium w Augustowie stanął pod znakiem zapytania. Co prawda nowy minister zdrowia przedłużył dofinansowanie do sanatorium na I kwartał br., ale jak będzie dalej — nie wiadomo.

„W związku z projektowanym wycofaniem z działalności sanatoryjnej obiektów związków zawodowych, zwracamy się do parlamentarzystów z naszego regionu, aby wystąpili o utrzymanie przynajmniej tych ośrodków, które posiadają zakłady przyrodo-lecznicze. Są to m.in. „Budowlani”-Augustów, „Włóknarz” Busko-Zdrój i „Metalowiec” Muszyna Złockie, które świadczą kompleksowe zabiegi lecznicze i usługi towarzyszące oraz dysponują bazą medyczno-techniczną zdecydowanie większą i lepszą od wielu sanatoriów państwowych.

Postulujemy również przeprowadzenie dokładnego przeglądu bazy sanatoryjnej i leczniczej — oto fragment uchwały przyjętej podczas wtorkowego, 11 stycznia br. posiedzenia plenarnego Zarządu Wojewódzkiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlewskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, który swą siedzibę ma w Augustowie i działalnością obejmuje woj. suwalskie.

— Byłoby ogromną i zarazem niepowetowaną stratą utracenie jedynego w naszym regionie sanatorium. Stąd nasz niepokój. Każdego roku odzyskują tutaj zdrowie ty-

siące ludzi. Trudno sobie wyobrazić miasto, które niedawno uzyskało status uzdrowiska a nie miało sanatorium — powiedział „Gazecie” znany augustowski społecznik, Zygmunt Kowalik.

Cała sprawa zaczęła się już we wrześniu ub.r., gdy ówczesny Minister Zdrowia i Opieki Społecznej, w ostatnich dniach funkcjonowania poprzedniego rządu, nieoczekiwanie wycofał finansowanie sanatoriów związkowych. Oznaczało to, iż w najbliższej przyszłości placówki te ulegną likwidacji.

— Koszty pobytu w sanatoriach, bez dotacji resortu, stałyby się wówczas ogromne. Niewiele ludzi byłoby na to stać. Przyjmujemy wprawdzie do augustowskiego sanatorium osoby prywatne, ale ich ilość jest tak niewielka, że uzyskanie wpływu w najmniejszym nawet stopniu nie pokrywają kosztów — dodała dyrektor sanatorium „Budowlani”, J. Slimko.

Czyżby dalszy los sanatorium w Augustowie stanął pod znakiem zapytania?

Okazuje się, że nowy minister zdrowia uchylił decyzję swego poprzednika i przedłużył dofinansowywanie do sanatoriów (w tym

także augustowskiego) na pierwszy kwartał br. Jak będzie — nie wiadomo. Wiąże się to bowiem z budżetem, a ten — jak wiadomo — trafil obecnie do komisji sejmowych.

— Jest jednak pewna szansa dla Augustowa. Uzyskałm wiążące zapewnienie, że sanatorium „Budowlani” oraz sześć innych w kraju będzie w br. — ma to być trochę w formie eksperymentu — objętych systemem skierowań pacjentów ZUS. Rozliczenia odbywałyby się między sanatoriami i Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Osobiście bardzo mi ta koncepcja odpowiada — powiedziała dyrektor BPUSB. (h)

PIH DOBRZE O BARACH

W IV kwartale ubiegłego roku Okręgowy Inspektorat PIH w Białymstoku skontrolował 9 barów szybkiej obsługi i jeden bar mleczny w Białymstoku i Łomży. Inspektorzy stwierdzili, że w kontrolowanych placówkach klienci są obsługiwani rzetelnie, ceny są zróżnicowane i dostępne również dla biedniejszych konsumentów. Niewiele uwag było co do jakości wyrobów kulinarnych.

Kontrolę we wszystkich barach zostały poprzedzone zakupami dań. Nie ujawniono oszustw na niekorzyść klientów, np. inspektorzy PIH zważyli 121 potraw mięsnych, przekąsek, surówek, deserów itp. wystawionych do sprzedaży, a wszystkie wagi zgadzały się z wagami deklarowanymi.

Ponadto PIH zbadał jakość kilku-nastu posiłków serwowanych na gorąco, surówek i ciast. Zakwestionował tylko buraczki w barze „Słonecznym” w Białymstoku ze względu na niewłaściwy smak (zbyt kwaśny) i naleśniki z serem w barze „Mac Burger” z powodu zaniżonej ilości nadzienia.

Nie najlepiej oceniona została jakość surowców użytych do przygotowywania potraw, takich jak przyprawy i śmietana (były przeterminowane). Na wniosek PIH zostały wycofane z zakładów. W jednym z łomżyńskich barów właścicielka nie posiadała atestów na koncentrat pomidorowy, gumę do żucia, importowane piwo i przyprawę „Vegeta”.

Inspektorzy interesowali się także cenami dań. Najkorzystniejsze

Dworzec w bezruchu

Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo ruchu drogowego w Łomży zaskoczyły inwestora nowego dworca autobusowego — Zarząd Miasta, odmową włączenia obiektu do ruchu.

Inwestycja, jak się okazuje, ma poważny mankament. W projekcie nie uwzględniono przebudowy skrzyżowania ul. Dworcowej z Al. Legionów. Zdaniem policji drogowej i służb wojewody, z Al. Legionów skręt na ul. Dworcową powinien odbywać się na wybudowanym dodatkowo pasie. W przeciwnym razie autobusy zjeżdżające z Al. Legionów na plac dworcowy będą blokować ruch na wprost.

Zdaniem Adama Łazarskiego z Wydziału Polityki Gospodarczej UW problem ten został zasygnalizowany inwestorowi już w lutym ub. roku podczas kolejnego uzgadniania do-

kumentacji. Zarząd Miasta zareagował dopiero w listopadzie. Innego zdania jest prezydent Henryk Zelechowski, który twierdzi, że inwestor opiera się na uzgodnieniach z roku 1989, gdzie nie ma mowy o poszerzaniu skrzyżowania. Urząd Wojewódzki replikuje, że tamte uzgodnienia dotyczyły wyłącznie placu manewrowego i obiektów tam projektowanych.

Tak czy inaczej, problem jest poważny, ponieważ poszerzenie ulicy podwyższy koszt inwestycji o ok. 2 mld zł. Miasto w tym roku może wyasygnować na ten cel ok. 3,5 mld, co przy pierwotnym projekcie miało wystarczyć na dokonanie budowy urządzeń niezbędnych do uruchomienia dworca.

Wojewoda, który — jak należy sądzić — nie zamierza pofolgować w tej sprawie, zadeklarował pomoc. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie jej zakres. Prezydent Zelechowski nie ma raczej złudzeń, że otrzyma owe 2 miliardy. Uważa, że problem da się rozwiązać wyłącznie poprzez zmiany w organizacji ruchu w rejonie nowego dworca. Jak dotąd w swym przekonaniu jest osamotniony. W ostateczności zamierza zaapelować do wszystkich gmin w województwie, żeby zrobiły zrzutkę na dworzec.

Historia budowy łomżyńskiego dworca to prawdziwa droga przez mekę. Według pierwotnego projektu z połowy lat 80. miała to być wylotowa stacja, finansowana głównie przez PKS i PKP. Po zlikwidowaniu ruchu pasażerskiego na stacji PKP i placie PKS, na placu inwestycyjnego boju pozostały władze miasta, które ze wspaniałego projektu chcą ocalić jedynie plac manewrowy. Jak się okazuje i to jest bardzo trudne. (MK)

W Filharmonii

Jubileusz „Cantica Cantamus”

Na swoje 5-lecie Chór Filii Akademii Muzycznej w Białymstoku „Cantica Cantamus” wystąpi z koncertem jubileuszowym, który odbędzie się w piątek, 14 bm, o godz. 19 w Filharmonii Białostockiej. W programie utwory a capella (m.in. koledy), Msza kreolska i Navidad nuestra A. Ramireza.

Oprócz Chóru „Cantica Cantamus” wystąpi zespół „Varsovia Manta”, dyrygować będzie Violetta Bielecka.

„Varsovia Manta” to najstarsza, obok zespołu „Kurakas”, kapela prezentująca i propagująca w Polsce folklor krajów andyjskich. Powstała w 1982 roku. Początkowa fascynacja dźwiękiem i muzyką egzotyki folkloru Andów przerodziła się w pasję, która przez następne lata inspirowała muzyków do dalszych poszukiwań, gromadzenia i wzbogacania oryginalnego instrumentarium, programu prezentacji scenicznych, materiału fonograficznego.

Zespół współpracuje z wieloma filharmoniami m.in. białostocką, także chórami. Od 1991 r. działa jako samodzielna agencja artystyczna oraz firma fonograficzna. Ma na swym koncie ponad dwa tysiące koncertów i wiele nagrań. W repertuarze znajdują się zarówno utwory dawne, sięgające prekolumbijskich tradycji wykonawczych, jak i opracowania współczesnych kompozytorów. (a)

Komunikat Policji

W końcu sierpnia i na początku listopada 1993 r. kilka grobów na cmentarzu komunalnym w Augustowie zostało zniszczonych lub dewastowanych. Rodziny lub znajomi zmarłych, których mogiły zostały zniszczone, proszeni są o skontaktowanie się osobiste z Komendą Rejonową Policji w Augustowie, pokój 217 lub telefonicznie: 34 41... do 45 wewn. 223 lub 208.

Supraskie borowiny leczą schorzenia kostne

Supraśl uzdrowiskiem

— Już dzisiaj, na podstawie przeprowadzonych badań klimatu i borowin występujących w okolicach Supraśla, można powiedzieć, że miasto na pewno otrzyma miano uzdrowiska — poinformował „Gazetę” burmistrz Supraśla, Wiktor Grygiencz.

We wrześniu ubiegłego roku Urząd Miasta i Gminy w Supraślu

złożył wniosek do Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie” w Warszawie o przeprowadzenie badań i wydanie decyzji o możliwości utworzenia tu uzdrowiska klimatycznie-borowinowego. W dokumentacji najważniejsze są wyniki zakończonych już analiz borowin (lecznicze błota). Potwierdziły one wysoką ich jakość i przydatność w leczeniu schorzeń układu kostnego itp.

Na całość badań UMIG w Supraślu przeznaczył 300 mln zł. Ich zakończenie planuje się na wrzesień br. Do końca roku powinno nastąpić oficjalne nadanie Supraślu tytułu miasta uzdrowiskowego. (bs)

Masz problem — masz Gazetę

Mieć zdrowie, żeby... zdrowieć

Pani Alfreda Wojtach z Dojlid Górnych po prawie dwumiesięcznym pobycie w szpitalu wymagała dalszego leczenia. Lekarz zakładowy skierował ją na szczegółowe badania. Mogła je wykonać tylko w Poradni Endokrynologicznej. Wzięła więc skierowanie i poszła. Najpierw do poradni przy ulicy Branickiego. Stamtąd kilkakrotnie przeganiały ją — mało to parlamentarne, ale właściwsze w tej sytuacji słowo — rejestratorki. Pani Wojtach w końcu nie zdzierzyła i siłą wtargnęła do gabinetu lekarskiego. Tam miała poradę, uzyskała radę: zgłosić się musi do poradni przy ulicy Bema.

Zgłosiła się. I znów natknęła się na rejestratorki, które jednak nie chciały jej dopuścić przed leżące oblicze. Pacjentka znowu zastosowała siłę. Z identycznym jak poprzednio skutkiem. Odesłano ją do poradni przy ulicy... Branickiego.

Pani Wojtach choruje poważnie na tarczycę. Lekarze zaś — twierdzi — też poważnie chorują. Na znieczulice... (g)



Tak wygląda nowy budynek Totalizatora Sportowego w Białymstoku.

Fot: M. Kość

Muzy na Suwalszczyźnie

Lekcja w BWA

Rzeźba ze zbiorów BWA jest niewątpliwie ekspozycja retrospektywna, sięgająca lat pięćdziesiątych. Lat, w których zacierały się granice czystej rzeźby, gdzie dominowała bryła. Już na początku lat 50. trójwymiarowa przestrzeń malarska Wojciecha Fangora i — nieco później apoteoza przedmiotu po publikacji w 1959 r., Jana Tarasina traktatu o przedmiotach oraz faktury Aleksandra Kobzdeja, Jana Lebensteina, Bronisława Kierzkowskiego do rozmiarów płaskorzeźb, zdecydowały o odejściu od starych konwencji w rzeźbie.

W latach 60. wykorzystywane przez twórców materiały i przedmioty niekonwencjonalne czyniły dzieła z pogranicza malarstwa i rzeźby. Zdzisław Beksiński stosuje kawałki blachy, szmaty, plastyk, gips. Jan Berdyszak w malarstwie poszukuje rozwiązań pojęcia przestrzeni. Wychodząc z monumentalnego malarstwa abstrakcyjnego, zbliżonego w typie minimal-art., studiując problem przestrzeni — rozumowanej bardzo szeroko i wielostronnie, uwzględniając relacje dzieła i przestrzeni. Interesuje go idea i kształt przestrzeni.

To właśnie w jego twórczości jest najbardziej interesujące. Berdyszak wychodząc od malarstwa, czyli formy płaskiej, dochodzi do przestrzeni pojęciowej, przestrzeni wyobraźniowej. Berdyszak drogą redukcji dochodzi do form najprostszych. Tworzy jakoby ażurowe rzeźby, w których przestrzeń jest najbardziej aktywnym czynnikiem plastycznym. Obraz Berdyszaka eksponowany na wystawie suwalskiej ze zbiorów BWA jest niewątpliwie przykładem prostej formy malarskiej w formie ośmiokąta z wyciętym fragmentem nieregularnego sześcioboku w środku. „Forma” ponadto została wyeksponowana wg zaleceń twórcy, w odległości od tła ściany ponad 6 cm.

Do twórców pokolenia startującego w 1963 roku, które od początku interesuje problem formy w przestrzeni, zaliczyć należy Macieja Szańkowskiego. W BWA obejrzeć można dokumentację wielkiej „Kompozycji Wigierskiej” z kamieni, powroźów i drewna, która zajęła cały taras poklasztorny między arenami pokamedulskimi. Tego artystę na początku interesuje problem wzajemnego oddziaływania na siebie brył w odniesieniu do przestrzeni. Od początku tzn. od

pracy dyplomowej artysty, następnie rzeźby w Puławach, która jest jakby zaprzeczeniem prawa ciężkości, dalej form przestrzennych w Elbląskim Biennale i konsekwentnie prowadzonych działań twórczych przez wszystkie etapy, aż do chwili obecnej.

Prezentowany jest także w galerii BWA Władysław Hasior — najwcześniej w Polsce uprawiający pop-art i assamblages, jedna z największych indywidualności naszej plastyki okresu powojennego. Prekursorstwo Hasiora w sztuce światowej, jeżeli chodzi o pop-art jest niepodważalne. Jego sztuka balansuje od metafory poprzez „śmietnikową dosłowność komponentów” do świętokradztwa kultów, do symboliki.

Prezentowani w suwalskiej galerii Stanisław Słonina i Gustaw Zemla, twórczością swoją związani z warszawską grupą „Rekonans” od roku 1963, chyba najbardziej odpowiadają właśnie tej retrospekcji. Oni najwyraźniej tkwią w tamtym okresie. Szczególnie Gustaw Zemla, który swoimi rzeźbami z brązu i kamienia zajął jedną z sal wystawowych, a przecież jeden brąz tego artysty ze zbiorów BWA jednocześnie wystawiany jest w Orońsku w Centrum Rzeźby Polskiej na Ogólnopolskiej Wystawie Rzeźby z lat 60.

Na wielką uwagę w suwalskiej ekspozycji zasługuje szereg dokumentów z instalacji przestrzennych oraz działań plastycznych w plenerze spotkań wigierskich „Kultura i Środowisko”, twórców ugrupowań generacji młodych. Instalacja i działania ugrupowań twórczych „Eko-Art” i z kręgu „Sztuka Ziemi” z kraju Adama Myjaka, Mirosława Dachowskiego, Ryszarda Winiarskiego, Krzysztofa Nasfotera intrygują każdego, a szczególnie rzeźba — instalacja na całą salę Ryszarda Ługowskiego. Z zagranicy

cy dokumentacje z instalacjami Jurgena Bluma i Wolfa Kirschnera — Niemcy, Mauro Stacciolego — Włochy, opakowań Christo z USA i działań Tomasza Rullera — Czechosłowacja oraz rzeźby Ahmeda Al Ahmeda — Syria, Jose Antonio Martinez Liceranza — Hiszpania i Nancy Van Hobver — USA.

Grupa ta zaangażowana swoją twórczością bezpośrednią w zagrożeniu środowiska naturalnego, najliczniej prezentowana jest na suwalskiej wystawie, a w dodatku w tak dostojnym gronie czołowych twórców z kraju i zagranicy. W gronie tym mieszczą się prace nagrodzone na edycjach po Ogólnopolskich Przeglądach „Natura Matką Ludzi” i prace twórców środowiska suwalskiego

W Prostkach

O uśmiech i radość dziecka

Organizatorom akcji „O uśmiech i radość dziecka”, którą przeprowadzono w Prostkach nie zależy na popularności. Chcą pozostać anonimowi.

Akcję rozpoczęto od koncertu zespołów młodzieżowych, na którym zgromadzono kwotę 3,5 mln zł. Następnie zwrócono się o pomoc do zakładów pracy, prywatnych przedsiębiorców i mieszkańców Prostek i okolic. Zaowocowało to dobrowolnym przekazywaniem zabawek, książek, słodyczy, produktów żywnościowych i 6 mln zł w gotówce. Pozwoliło to na sporządzenie 360 paczek, które osobiście wręczono najbardziej potrzebującym dzieciom w gminie. Paczki wręczono dzieciom z najbardziej potrzebujących rodzin we wsiach po byłych PGR. Między innymi w Dybówku, Rożnińsku, Wiśniowie, Kobylinie i Krzywym.

Organizatorzy pragną serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia tej akcji.

SAR

JANINA WERPACHOWSKA

Najlepsza Adamowska

Kilkunastu łomżyńskich artystów plastyków zabiegało o wskazanie przez publiczność, odwiedzającą Galerię Sztuki Współczesnej w Łomży, najlepszej pracy w ramach plebiscytu na „Najlepsze Dzieło Roku 1993”. Ostatecznie wybrano prace Teresy Adamowskiej, która już dwukrotnie zwyciężyła w tym dorocznym konkursie. Od tygodnika „Kontakty” malarzka otrzymała natomiast wyróżnienie w postaci wycieczki do Wiednia lub Paryża. Dołączamy się do gratulacji!

(nom)

punkt honoru stawia sobie „wyrzucenie Amerykanów z ojczyzny”. Oddział otrzymuje zadanie — chronić jednego z polityków, który gwarantuje USA „normalność stosunków” w tym kraju. To co wydaje się banalne wcale takie nie jest. Rozpoczyna się regularna wojna.

Film akcji, który na pewno znajdzie sobie zwolenników. Jednak zarówno gra aktorów, efekty specjalne są na bardzo słabym poziomie.

Dystrybucja: SYMBOL VIDEO PRODUCTION

Przedstawione filmy pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów DANNA, mieszczącej się

NASZ KONKURS

Kto gra rolę Michaela Corleone w słynnym obrazie F.F. Coppoli „Ojciec chrzestny”:

- Al Pacino
- Sylwester Stallone
- Mel Gibson

Nagrodę w naszym konkursie (kupon nr 61) wylosowali Państwo Stanisława i Jerzy Babińscy z Łomży. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do Hurtowni DANNA.

Białostockie młode kino

Farsa kosmiczna

W niedawno otwartym klubie „Pro Arte” odbył się we wtorek pokaz nadzwyczaj ciekawy, bo prezentujący nieznaną szerzej dokona białostockich filmowców — amatorów. Pod patronatem Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury tworzą oni filmy o różnym charakterze, co udokumentował wtorkowy przegląd.

Rozpoczął go dokument Sławomira Wyspiańskiego „Bojary” — film nostalgiczny, ukazujący świat, który — jak wszystko na to wskazuje — jednak może zagać. Stare, wąskie, nie brukowane uliczki, drewniane domki, pobielane sady — sielankowość tych obrazów zakłócają zdjęcia z rozbiórki, kiedy miejsca, gdzie jeszcze niedawno żyli ludzie ze swoimi psami, kotami i kurami, zamieniają się w stertę desek i cegieł.

Formy dokumentalne przeważały na wtorkowym przeglądzie.

Jedyna próba fabularna („Obecność” J. Pogorzelskiego) dowiodła, iż jest to gatunek wymagający przygotowania merytorycznego i warsztatowego.

Bardzo podobała się impresja „Ogień i woda” P. Surmaczyńskiego, obraz bardzo malarski, oszczędny w stosowaniu rekwizytów. „Graja” w nim szklany dzbanek z wodą, róża i ogień, który okazuje się żywiołem nie do pokonania.

Niewątpliwie ciekawym filmem był dokument makabryczny (tak nazwał go sam autor C. Andrejczuk) „69 minut z życia”. Na szczęście film nie trwał aż 69 minut, tego nie zniosłaby chyba nawet najbardziej odporna publiczność. W siedmiu minutach Andrejczuk zawarł najbardziej drastyczne i wstrząsające momenty — być może najważniejsze w życiu każdej istoty — ze śmierci. Umierała owca, przy aktywnym udziale ludzi z nożami. Ostatnia sekwencja — kuchenna, kiedy pasące się przed chwilą zwierzę zamieniano na wędliny, mogłaby posłużyć za manifest wegetarianizmu.

Najwięcej radości sprawił publiczności dokument z planu filmowego pt. „Farsa kosmiczna”. Piotr Krzywiec, ubiegłoroczny laureat nagrody MTV za teledysk, wykazał się w tym filmie ogromnym poczuciem humoru. Z tym większym zainteresowaniem czekać będziemy na jego pełnometrażowy film fabularny.

Wtorkowy przegląd był zapowiedzią dużego i pełniejszego pokazu dokonań białostockich młodych filmowców, który odbędzie się 4 lutego.

SPOTKANIE KOŁĘDNIKÓW

9 stycznia br. w Hajnowskim Domu Kultury odbyło się doroczne Rejonowe Spotkanie Zespołów Kołędniczych, z udziałem 13 chórów i grup kołędniczych oraz solistów. Najlepsze z nich zaprezentują się na Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Kołędniczych w Czeremesie (w najbliższą niedzielę, 16 bm., początek o godz. 11). Będą to obrzędowe zespoły kołędnicze z gwiazdą między innymi z: Czeremchy-wsi, Dasz, Makówki, Orzeszkowa, Ty-

niewicz Wielkich i Wólki Terechowskiej.

Natomiast zespoły i soliści prezentujący kołędę współczesną, m.in. z Hajnowskiego Domu Kultury, chóry: Kościoła Baptystów i „Emanuel” Kościoła Bożego w Chrystusie z Hajnowki oraz solistki: Edyta Ciepielewska, Dorota Mackiewicz i Anna Suchodola z Narewki oraz Małgorzata Kerzbaum z Hajnowki zakwalifikowały się do udziału w tej imprezie wyższego szczebla, która odbędzie się 15 bm. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Czarnej Białostockiej.

Zebrani w pięknie przystrojonej sali widowiskowej HDK mieli okazję również posłuchać polskich kołęd i pastorałek w wykonaniu znanego w naszym regionie, a także za granicami naszego kraju, Chóru Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku pod dyr. Edwarda Kulikowskiego. Chór FUW był gościem specjalnym corocznych Spotkań Kołędniczych w Hajnowce.

(je)

„Usta (nie) milczą”...

Jednoznacznie brzmiące hasło „Usta milczą, dusza śpiewa” wybrała do kolejnego koncertu Łomżyńska Orkiestra Kameralna. W programie czwartkowego koncertu (13 bm. godz. 18) w sali PSM w Łomży — najpiękniejsze arie i duety operetkowe w wykonaniu ŁOK, którą dyrygować ma Ryszard Komorowski. W roli solistów wystąpią: Ksenia Górka-Rosińska i Eleonora Krzesińska — sopran, Bolesław Hamaluk — tenor, a prowadzić koncert będzie Ryszard Żarewicz.

(nom)

KASETY NA WEEKEND

DZIEŃ PANTERY

Film kryminalny. Jason Blade ze swoją przyjaciółką Lindą mają przyłączyć się do legendarnej szkoły walki — szkoły Pantery. Jednocześnie oboje przyjaciele są agentami amerykańskiej policji. Działając oddzielnie trafiają na ślad dużego gangu narkotycznego, któremu przewodzi Zukor. Jego prawa ręka, Jim Baxter — mistrz walki karate — zabija Lindę. Jason palający zemstą zatrudnia się u Zukora, mając nadzieję, że kiedyś sprawiedliwość zwycięży i że „wsadzi” szefa gangu do więzienia. Chce również zmierzyć się z Baxterem...

Dystrybucja: SYMBOL VIDEO PRODUCTION

ANTYCHRYST

Horror. Ippolita — córka włoskiego biznesmena od dwunastego roku życia ma sparaliżowane

nogi. Ojciec próbuje wszystkich dostępnych sposobów, by ją wyleczyć. Wynajmuje młodego zdolnego psychoanalityka, który w czasie seansu stwierdza, iż Ippolita została opętana przez ducha swojego przodka. Okazuje się, że prababka Ippolity była wiedźmą spaloną na stosie.

Ponieważ nie pomagają seanse psychologiczne, które mają wypędzić z duszy Ippolity diabła, ojciec decyduje się na sprowadzenie egorcysty.

Dystrybucja: IMPERIAL ENTERTAINMENT LTD.

COUNTERFORCE

Film sensacyjny. Counterforce to podobno najlepszy oddział specjalny świata. To czterech facetów, którzy będąc w jednej z jednostek w Europie Zachodniej nudzą się. Tymczasem w jednym z krajów arabskich dochodzi do rewolty wojskowej — krajem zaczyna rządzić generał, który za

SPADAJĄ CENY ZBÓŻ

W grudniu ceny zbóż w skupie były mniejsze niż w poprzednim miesiącu i grudniu 1992. Wzrosły natomiast ceny mięsa. Podobnie przedstawiała się sytuacja na wolnym rynku.

Według Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku, za kwintal pszenicy płacono w skupie średnio 193,5 tys. zł. W porównaniu z listopadem było to mniej o 14 proc. Nieznacznie spadła też cena pszenicy na wolnym rynku — kwintal kosztował 233,3 tys. zł. Z kolei żyto było na targowiskach o 12 tysięcy złotych

droższe niż w skupie. W wolnej sprzedaży kosztowało 176 tys. zł. Nieznacznie spadły ceny owsa (177,6 tys. zł) i jęczmienia (196,2 tys. zł). W grudniu o 30 proc. stanęły w skupie ziemniaki. Jeden kwintal kosztował 49 tys. zł.

Wyraźnie poszły w województwie w górę ceny żywca. Za wieprzowinę płacono w skupie 25,250

tys. zł za kg, tj. o 16 proc. więcej niż w listopadzie i prawie dwukrotnie więcej w porównaniu do roku 1992. O 7 proc. zdrożał żywec wołowy, za kilogram którego życzono sobie 14,752 tys. zł. Niewiele więcej niż w listopadzie trzeba było płacić za kilogram drobiu — 19,442 tys. zł.

W porównaniu z grudniem ubiegłego roku o ponad połowę wzrosły ceny zwierząt domowych. Prosięta na chów poszły do góry o kilka procent — za sztukę płacono 651,3 tys. zł. Niewiele zdrożały także krowy, za które na targowiskach życzono sobie 7,518 mln zł. Za jałowki zaś płacono 4,450 mln zł (o 10 proc. więcej niż w listopadzie). Koń roboczy kosztował prawie 19 mln zł, a źrebiak jednoroczny blisko 10,5 mln. (J.B.)

1,2 bln zł na rozwój infrastruktury wsi

Krótką kołdra rolnictwa

Bank Światowy przekazał Polsce pożyczkę w wysokości 1,2 bln zł na rozwój infrastruktury wsi. Dla zaspokojenia wszystkich potrzeb swego tylko województwa białostockiego, cała ta kwota byłaby za mała.

Pieniędźmi administrować będzie tworzona obecnie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pożyczki otrzymają przede wszystkim wiejskie komitety budowy wodociągów i sieci telefonicznej.

Siemiatyżce, na zakończenie rozpoczętej w ubiegłym roku budowy wodociągów na wsiach, potrzebują 25 mld zł, 35 mld zł pochłonią remonty dróg. Tymczasem budżet gminy wynosi zaledwie 10 mld zł i nawet przy przeznaczeniu w tym roku 4 mld na te potrzeby, zakończenie inwestycji przesunie się w daleką przyszłość.

Z kolei Sokółka na zakończenie budowy wodociągów na wsiach potrzebuje 180 mld zł. Prace prowadzone są w Kamionce Starej, Nomikach i Zaścianach. W kolejce czekają zaś Borowiki, Bo-

browniki, Pawelki, Bilwinki, Słojniki, Wojnacy i Kurowniki.

O wodociągi i telefony aż się proszą — w gminie Supraśl — wsie: Sobolewo, Karakule i Ciasne. W Grabówce i Zaściankach rozpoczęto prace kanalizacyjne. Wschodnia część gminy nie posiada w ogóle wodociągów. Na drogach łączących Supraśl z Cieliczką niezbędna jest zmiana nawierzchni ze żwirowej na asfaltową.

— Potrzeby są ogromne, ale myśląc realnie sądzę, że 2 miliardy bardzo by się nam przydały — twierdzi Bogusław Zerbst, kierownik referatu w wydziale geodezji, gospodarki gruntami i rolnictwa UMIG w Supraślu.

W Hajnówce zbudowano w ubiegłym roku 27 km wodociągów. Na sfinansowanie czeka dalszych 70 km. Gminie przydałyby się też kontenerowe oczyszczalnie. W Mochnatych, Starym Bereżowie, Dubinach i Nowosadach. Koszt każdej inwestycji wyniosłby 12 mld zł. (J.B.)

HISZPAŃSKIE PIECYKI

przenośne na propan - butan
z katalizatorem i reduktorem,
cena z VAT 1 szt. - 2.950.000.-
przy zakupie 5 szt lub więcej - 2.750.000.-
oraz

ANGIELSKIE DMUCHAWY

na propan - butan
TRANSPORT BEZPŁATNY
Ustka, ul. Wilecza 23, tel. (0-59) (146-993).
A 00026

• ELEKTRYCZNE SYSTEMY GRZEJNE • NAGRZEWNICE WENTYLATOROWE

"DOMINAL" S.C. Białystok,
ul. Piastowska 11,
tel. 321-955, 192-974

K 00870

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne
w Łomży ul. Fabryczna 9 tel. 160-361

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż następujących przedmiotów:

- wyładowacz duży	szt 2
- biurko lekarskie	szt 2
- szafa lekarska	" 2
- waga lekarska	" 1
- pralka automatyczna	" 1
- fotel dentystyczny	" 1
- unit dentystyczny	" 1

Oferty należy składać pod adresem przedsiębiorstwa w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Po tym terminie następnego dnia nastąpi otwarcie ofert.

K 00869

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Rejonowego w B-stoku rew. II mający kancelarię w Białymstoku ul. Mieszka I nr 4 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 stycznia 1994r. o godz. 9 w Białymstoku przy ul. Poleskiej 21 m 18 odbędzie się I licytacja ruchomości należących do Lecha Adama Łazuka, składających się:

1. Samochód osobowy "Opel" 86 Ascona - 70.000.000.-
2. Telewizor kolorowy "Filips" - 10.000.000.-
3. Magnetowid "Akai" - 6.000.000.-

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy szacunkowej. Ruchomości można oglądać na miejscu w terminie licytacji.

G 04472

HURTOWNIA FABRYKI PRZEKŁADNI SAMOCHODOWYCH TCZEW

oferuje po cenach fabrycznych
części zamienne do skrzyni biegów Jelcz, Star, Autosan, Ikarus.

Wola Zambrzyca 22a

(przedłużenie ul. Grabowskiej k/ Zakładu Naprawy Samochodów Ciężarowych), tel. 714-529 Zambrów.

K 704-1

Biuro Reklam i Ogłoszeń "GW"
☎/fax 251-16, ☎ 232-42

Rozlicz się z „Gazetą” — wytnij — zachowaj

ULGA ZA DZIAŁKĘ I DOM

Od dochodu osobistego za 1993 r. każdy może odliczyć wydatki na tzw. cele mieszkaniowe. Oczywiście, jeżeli takie koszty poniósł. Chodzi o wydatki związane z zakupem działki budowlanej i budową lub rozbudową domu oraz koszty remontu czy też modernizacji mieszkania (domu). O tych ostatnich pisaliśmy we wtorek i środę. W dzisiejszym odcinku informatora podatkowego kolej na omówienie odliczeń wydatków poniesionych na kupno parceli budowlanej i na budowę domu lub kupno mieszkania.

Zakup działki

Jeśli w 1993 r. ktoś kupił działkę budowlaną lub prawo wieczystego użytkowania gruntu aby wybudować dom, to koszt zakupu może odliczyć od swego dochodu przed opodatkowaniem. Można

odliczyć wydatki w takiej wysokości, w jakiej rzeczywiście zostały poniesione. Jednak istnieje ograniczenie — odjąć od dochodu przed opodatkowaniem można tylko tyle, ile kosztowało 350 metrów kwadratowych kupionego gruntu.

Na przykład pan Z. kupił parcelę budowlaną o powierzchni 700 metrów kwadratowych, płacąc po 100 tys. zł za metr. Zapłacił w sumie 70 mln zł. Pan Z. ma jednak prawo do odliczenia tylko 35 mln zł, ponieważ ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych przewiduje, że od dochodu przed opodatkowaniem można odjąć tylko tyle, ile kosztowało nabycie 350 metrów kwadratowych działki.

Każdemu podatnikowi przysługuje jedna ulga na kupno 350 metrów kwadratowych parceli w czasie obowiązywania ustawy o podatku dochodowym tj. od początku 1992 r.

Ustawa mówi, że odlicza się wydatki poniesione na „zakup działki budowlanej”. Dlatego też nie można skorzystać z tej ulgi wtedy, gdy np. płacimy roczne op-

łaty za prawo wieczystego użytkowania gruntu, uzyskane w drodze decyzji administracyjnej (nie jest to zakup) lub w przypadku przejęcia parceli budowlanej w formie darowizny (spadku). Prawo do ulgi mają osoby, które budują dom w spółdzielni mieszkaniowej — cenę działki można odjąć od podstawy opodatkowania. Każdy może też odliczyć koszty związane z zakupem gruntu: np. opłatę skarbową, notarialną i prowizję przekazaną pośrednikowi (np. agencji nieruchomości).

Przypominamy, że z ulgi tej korzystają tylko podatnicy, którzy kupili teren budowlany z przeznaczeniem na własne potrzeby. Jeśli np. rodzice nabyli działkę córce, to nie mogą odjąć poniesionych wydatków od swoich dochodów.

Budowa, rozbudowa domu

W 1993 r. odliczenia na budowę swojego domu, mieszkania lub na wkład do spółdzielni mie-

szkaniowej nie mogą być wyższe niż 371 mln zł. Limit ten jest wyższy od obowiązującego w 1992 r. o 123,2 mln zł (wynosił 247,8 mln zł). Ulga nie przysługuje jednak osobom, które wykupiły mieszkanie lokatorskie czy też zakupiły budynek mieszkalny lub lokal mieszkalny na wolnym rynku od osób fizycznych nie zajmujących się budową mieszkań w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Z ulgi nie może też skorzystać ten, kto zamienił mieszkanie i np. musiał dopłacić przy tej transakcji.

Podatnik, rozliczając się za 1993 r., może wykorzystać ulgę w całości (tj. 371 mln zł). Jeśli natomiast już w 1992 r. wydatkował jakąś kwotę na budowę i ją odliczył od swego dochodu, to za 1993 r. ma prawo do skorzystania z odliczenia pozostałej kwoty do wysokości limitu 371 mln zł.

Jeżeli np. pan K. w 1992 r. budował dom i odliczył wówczas od swego dochodu 247,8 mln zł (tj. do wysokości obowiązującej wówczas górnej granicy limitu), to w 1993 r., kontynuując budo-

wę, może odjąć od swego dochodu przed opodatkowaniem jeszcze 123,2 mln zł. Wynika to z różnicy limitów ustalanych w poszczególnych latach. Wysokość limitu jest równa iloczynowi 70 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej lokalu i ustalonego urzędowo wskaźnika przeliczeniowego metra powierzchni mieszkania, który jest wykorzystywany podczas obliczania premii gwarancyjnej od wkładów na książeczkach mieszkaniowych.

W przypadku, gdy podatnik zaciągnął pożyczkę w banku lub w zakładzie pracy na budowę domu, wtedy wydatki poniesione na wznoszenie budynku mieszkalnego zmniejsza się o kwotę kredytu. Od dochodu podlegającego opodatkowaniu można odjąć spłaty tej pożyczki w latach, w których one następowały. Występuje tutaj przesunięcie wykorzystania ulgi w czasie. Podatnik rozlicza się w taki sam sposób, jak z kredytu zaciągniętego na remont. O tym rozliczeniu pisaliśmy we wczorajszym wydaniu „Gazety”.

Z odliczenia wydatków poniesionych na zakup działki budowlanej lub na budowę domu mogą odliczyć tylko ci, którzy ponieśli wydatki w kraju. Nie mogą skorzystać z tej ulgi osoby, które np. wybudowały domek na Florydzie.

(dod)

Dzień dobry, tu EWA...

Niech żyje bal

Nastal karnawał. Czas balów, zabaw, prywatek. Czy panie myślą o strojnych sukniach, przystojnym partnerze i pięknej sali balowej? A może wystarczy zwykła prywatka, mile spotkanie w gronie sympatycznych znajomych? Pięknie nakręty stół, lampka wina — czy potrzebna jest nam odrobina luksusu w szarej codzienności? EWA zapytała o to kilka pań i — co można przeczytać poniżej — żadna (no, może z wyjątkiem jednej) nie odżegnuje się od takich marzeń, ale — znając rzeczywistość — specjalnie na to nie liczy. Jeśli zdarzy się taki bal, każda, choćby nawet spod ziemi, wytrzyma wytworny strój i nie odrzuci okazji do zabawy.

WIEDŃSKI WALC

JANINA D. — emerytka z Białegostoku: — Lubię muzykę i jeżeli zostanie zaproszona na bal karnawałowy, na pewno nie odmówię. Z kreacją nie będzie problemu, w moim wieku nie musi być wystrzałowa, raczej nobliwa.

Na niedawnym balu wystąpiłam w czarnej spódnicy z lekko wystającą czarną hałeczką, w bluzeczce z wycięciem i szalu w kwiaty. Był to bal Sylwestrowy, który z moim mężem, Bronisławem spędziłam w Wiedniu. Wyjazd i pobyt zafundowali nam córka i zięć. Był to prezent z okazji 50-lecia naszego pożycia małżeńskiego.

Bawiliśmy się w międzynarodowym towarzystwie. Piliśmy szampana i młode austriackie wino. Wracając do hotelu deptaliśmy po grubej warstwie tłuczonego szkła. Wiedeńczycy tłuksli na szczęście butelki, kieliszki, szklanki. Co ciekawe, kiedy skończyły się bale, po tych symbolach szczęścia nie zostało śladu. Natychmiast wszystko sprzątnięto.

Atrakcją naszego pobytu w Wiedniu była wizyta w operze. Piękne arie „Zemsty nietoperza” i niepowtarzalna widowia: Japończycy, Grecy, Amerykanie. Kreacje pań przewyższające stroje balowe. Dużo wspaniałych futek. I o dziwo, żaden miłośnik zwierząt nie oblawał ich farbą.

TYLKO NAUKA

URSZULA S. — studentka z Białegostoku: — Nie wybieram się na żaden bal. Nie interesuje mnie to, mimo że jestem osobą młodą. Najważniejszymi sprawami są dla mnie — nauka, lektury, komputery. Stroje balowe są tak drogie, że nie stać mnie na nie. Ostatni raz bawiłam się na studniówce. Było to trzy lata temu. Sylwestra spędzałam z mężem i bratem w domu. Bez tańców.

Jeśli miałam jakieś uciulanie „zaskórniaki”, przeznaczałabym je na opłaty za studia. Na rocznym wydziale ekonomicznym Filii UW, którego jestem słuchaczką, czesne wynosi 3,5 mln za semestr. Mówi się, że można być dwukrotnie wyższe. Ogarnięcie mnie przerażenie, bo z moich półtoramilionowych zarobków miesięcznie nie będę w stanie takiej sumy uiszczyć. Jestem na II roku i gdybym wcześniej wiedziała, że koszt nauki wzrośnie tak bardzo, nie ubiegalabym się o indeks. Teraz szkoda by mi było przerywać zajęcia, bo nauce poświęciłam tyle czasu i włożyłam też sporo środków finansowych.

Propozycjami nowych stawek czesnego zaniepokojeni są również koleżki i koleżanki z mojej grupy. Tylko nieliczni mogą sobie pozwolić na takie koszty.

BAL NAD BALE

ZOFIA K. — urzędniczka z Kolna: — W żadnym wypadku nie odmówię, jeśli mąż zaproponuje mi

pójście na bal, czy choćby małą potańcówkę. Lubię taniec i do tej pory korzystałam z każdej nadarzającej się okazji. W minionych latach, co prawda, nie było ich wiele. Ostatnio tańczyłam dwa lata temu, na weselu kuzynki.

Stary rok zwykle żegnaliśmy z mężem w gronie znajomych. W tym roku po raz pierwszy zostaliśmy w domu, ponieważ zachorowało nasze dziecko. Upiekłam ciasto, przygotowałam kurczaka z rożna, wypiliśmy szampana, było bardzo przyjemnie.

Myślę, że gdyby zdarzył się bal nad bale, na pewno sprawiłabym sobie odpowiednią kreację. Wydałoby mi się, że w sklepach nie brakuje strojów. Trzeba by było pochodzić i wybrać coś odpowiedniego.

OSIEMNAŚCIE MIEĆ LAT

MAGDA ŻUKOWSKA — uczennica z Elku: — Bal? Czemu nie. Lubię tańczyć. Tylko teraz wszystko kosztuje. Na sukienkę, buty, bilet wstępu trzeba wydać co najmniej milion złotych. A w mojej rodzinie pracuje tylko tata. Mama straciła pracę i nie dostaje nawet zasiłku dla bezrobotnych. W związku z tym wiem, że na żaden wielki bal nie pójdę, ale na spotkanie koleżeńskie — tak. Modne jest teraz obchodzenie osiemnastej rocznicy urodzin. Z tej okazji każda z nas przygotowuje „imprezę”. Zapraszamy chłopaków. Jest wesoło.

I SUKNIA ZDOBI

KAZIMIERA M. — nauczycielka z Suwałk: — Nie przewiduję żadnego wystawnego balu. Ale w życiu wszystko się zdarza.

Zabawy młodzieżowe w szkole też mogą być interesujące. Patrząc na uczniów, przypominam własne młode lata. Wszystko, co minęło, a zwłaszcza młodość, wydaje się być piękne.

Jedną z moich koleżanek wyznaje słuszną zasadę, że każda pani powinna mieć w szafie przygotowany strój na jakąś niezwykłą okazję. A już piękny królewicz zaprosi ją na bal, albo nagle okaże się, że przyznano jej nagrodę Nobla i przy odbiorze musi się godnie zaprezentować. Wychodząc z podobnego założenia, przed Sylwestrem przejrzałam swoje stroje. Jedną spódnica o dziesięć centymetrów za ciasna w talii, druga — podobnie. Nie ma rady, pomyślałam, trzeba będzie udać się do sklepu po nowe. Ponieważ na świąteczno-noworoczne wydatki poszło dużo pieniędzy, odłożyłam ten zakup na później. Wiem jednak, że nie ominie mnie. Lubię tańczyć i jeżeli jakiś przystojny pan (myślę o moim mężu) zaprosi mnie na bal, na pewno pójdę. Ostatni raz bawiłam się w wieczór Sylwestrowy. Była to potańcówka przy muzyce magnetofonowej w domu moich znajomych. Bardzo mile witaliśmy Nowy Rok.

Wysłuchała
I. BIERNACKA

Drogie Czytelniczki,

no i popatrzcie same: u nas rośnie bezrobocie, zarabia się ledwie na podstawowe wydatki, a tymczasem już nawet Chinki stają się kobietami interesu i stać je absolutnie na wszystko. Tylko z drugiej strony — bezustanna harówka na ten monstrualny szmal sprawia, że praktycznie nie istnieje życie osobiste, a w nim — własny mężczyzna. Trudno wybrać co lepsze: szara codzienność nad Wisłą z opiekuńczym małżonkiem, czy góra dolarów jako lekarstwo na samotność...

RED.



Ręczne robótki? Czemu nie.
Zapraszamy na str. 2

CHIŃSKIE MILIONERKI

Ostatnio businesswomen wybijają się również w Azji. Najlepiej idzie Chinkom. Na razie jeszcze nie tym z Chin komunistycznych, lecz z ich ob-rzeży.

Christine Loh urodziła się i wychowała w Hongkongu. Tam zaczęła naukę, którą potem kontynuowała w Anglii. Po powrocie do kraju wzięła się za robienie pieniędzy. Pracowała w wielkim przedsiębiorstwie bankowym „Phibro” i po ośmiu latach, pnąc się mozolnie po szczeblach kariery, awansowała na szefową tej firmy w Pekinie.

Dziś Christine Loh zarabia gigantyczne pieniądze. Ale nie spoczywa na laurach. Pracuje niezwykle intensywnie. Wstaje przed piątą i codziennie dla rozbudzenia się, biega

po parku. Potem luksusową limuzyną zajeżdża do jednej ze swoich firm i pracuje non stop przez 10 godzin. Po pracy bierze się za działalność społeczną — pasjonuje ją ekologia i wygłaszanie odczytów. Podczas nielicznych wolnych chwil odwiedza domy aukcyjne na całym świecie i kupuje dzieła sztuki.

Równie błyskotliwą karierę robi inna Chinka — Gloria Tan Climco. Urodziła się w ubogiej rodzinie chińskiej, żyjącej na Filipinach. Dziś jest szefową największej w tym kraju firmy konsultingowej, ekspertem Banku Światowego i jedną z czołowych działaczek Chińskiego Stowarzyszenia Biznesmenów. Stać ją na na wszystko.

A.M. (PAI)

Kilka pytań do:

BARBARY CZAPLO

— kierownika Wydziału Informacji i Analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy i rzecznika prasowego WUP w Białymstoku



— Jak kobieta zostaje rzecznikiem prasowym?

— Trudno mi w tej chwili odpowiedzieć, ponieważ funkcję rzecznika prasowego pełniłam od początku lat 70. Początkowo w Filii UW, a następnie w Politechnice. Tę funkcję, oczywiście, łączyłam z funkcją sekretarza rektora, a obecnie — kierownika Wydziału Informacji i Analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Rzecznikiem może zostać osoba, która zna całokształt działalności zakładu pracy, który reprezentuje na zewnątrz...

— ...i potrafi nawiązać kontakt z otoczeniem.

— Z całą pewnością, gdyby były poważne zastrzeżenia, to nie byłabym akceptowana przez przedstawicieli massmediów. Muszę mieć wrażenie, że jestem akceptowana przez redaktorów, z którymi współpracuję. Bardzo sobie cenię współpracę ze wszystkimi redakcjami, z Rozgłosnią Białostocką i Akaderną.

W IMIENIU BEZROBOTNYCH

— Od pewnego czasu jest Pani rzecznikiem prasowym WUP.

— Od stycznia 1993, to znaczy od momentu wydzielenia ze struktury Urzędu Wojewódzkiego — Wydziału Zatrudnienia i powołania samodzielnego urzędu.

— Czy zmiana miejsca pracy miała dla Pani duże znaczenie?

— W zasadzie nie ma to specjalnego znaczenia, chociaż zajmowanie się, jako takim, tematem bezrobocia, jest zajęciem stresującym. Nie mogę podchodzić z całkowitym dystansem do spraw, którymi się zajmuję. Inaczej przekazywałam miłe sprawy, związane z uczelniami, a inaczej dotyczące zagadnienia bezrobocia. Zawsze utożsamiałam się z zakładem, w którym pracowałam, z jego sukcesami i niepowodzeniami, które także występowały.

— Wojewódzki Urząd Pracy jest instytucją dość specyficzną, zwłaszcza w obecnych realiach.

— I w naszej nowej rzeczywistości gospodarczej, ponieważ dawniej problem bezrobocia, przynajmniej oficjalnego, nie występował i nie było wyodrębnionych instytucji zajmujących się tą problematyką. Bezrobocie rozpoczęło się w Polsce w roku 1990 i od tego czasu obserwuje się ciągły wzrost liczby bezrobotnych. WUP jest jednym z niewielu urzędów, w których pracownikom nie grozi bezrobocie. Tutaj nie przewiduje się redukcji, przynajmniej do czasu zmniejszenia bezrobocia.

— Zauważyłam, że większość pracowników tutaj to kobiety.

— Kobiety to około 80 proc. zatrudnionych w Urzędach Pracy.

— Zatem problem z ich bezrobociem zaczyna się dopiero poza biurem.

— No nie, ponieważ ten problem jest naszym codziennym zadaniem. Podobnie jak w Polsce, w woj. białostockim liczba zarejestrowanych bezrobotnych kobiet waha się w granicach 50 proc. ogółu zarejestrowanych. Na koniec grudnia mieliśmy zarejestrowanych 22.794 kobiety, co stanowiło 50,1 proc. ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

Cd. str. 2

C.d. ze str. 1

Wśród bezrobotnych kobiet 11.511 to kobiety pracujące ostatnio na stanowiskach robotniczych, 5.879 pracowało na stanowiskach nierobotniczych, a 5.404 to kobiety dotychczas nie pracujące (w tym 2.266 absolwentek i 4.650 kobiet zwolnionych z przyczyn zakładów pracy). Bez prawa do zasiłku zarejestrowanych mamy 11.603 bezrobotne. Ogółem wśród wszystkich bezrobotnych nie posiadają prawa do zasiłku około 50 proc. Podobne proporcje dotyczą kobiet.

— Wzrastająca liczba bezrobotnych to nie jest jedyny problem WUP. Istnieje jeszcze cała sfera pomocy dla nich.

— Pierwsza rzecz to wypłacanie zasiłków dla bezrobotnych, zasiłki rodzinne, opiekuńcze, zasiłki szkoleniowe. Jest to tzw. cel osłonowy. Są jeszcze cele aktywizujące bezrobotnych. W tym zakresie organizujemy szkolenia przekwalifikowania, prace interwencyjne, roboty publiczne i udzielamy pożyczek na podjęcie własnej działalności. Ponadto wszyscy zarejestrowani u nas, niezależnie od tego czy posiadają prawo do zasiłku czy nie, mają prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej — na podstawie wydawanych przez nas legitymacji.

— Jeszcze do niedawna niektórzy bezrobotni woleli pobierać zasiłek niż korzystać z ofert zatrudnienia.

— Zmienia się mentalność i sytuacja materialna samych bezrobotnych, którzy coraz częściej są zainteresowani podejmowaniem pracy, a nie otrzymywaniem zasiłku. Ludzie chcą pracować a nie korzystać z jałmużny, jak sami to określają.

W imieniu bezrobotnych

— Co można zaoferować tym ludziom w warunkach województwa białostockiego?

— Urzędy Pracy są powołane do łagodzenia skutków bezrobocia i to prowadzimy poprzez stosowanie aktywizacyjnych form (prace interwencyjne, roboty publiczne, szkolenia). Konieczna jest aktywna polityka tworzenia miejsc pracy (walka z przyczynami i czynnikami powodującymi bezrobocie). Uważam, że potrzebny jest aktywny program przeciwdziałania regionalnym przyczynom bezrobocia i związanej z tym modyfikacji gospodarczej na naszym terenie. Obecnie bezrobocie ma charakter głównie recesyjny. Nastąpił spadek produkcji, popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego oraz nadmierny wzrost importu w stosunku do eksportu, co przyczyniło się do likwidacji części miejsc pracy.

Zasadnicze znaczenie w walce z bezrobociem będą miały działania mające na celu zmniejszenie luki między liczbą likwidowanych a tworzonej miejsc pracy. Często likwiduje się miejsca pracy bez dokładnego rozpoznania co się bardziej opłaca dla gospodarki: utrzymanie zakładu czy też jego likwidacja, a co się z tym wiąże — wydawanie dodatkowych pieniędzy na zasiłki.

— Zdaje się, że konieczna jest jakaś długofalowa akcja, a raczej przemyślany program.

— Skuteczne przeciwdziałanie bezrobociu wymaga kompleksowego podejścia do polityki gospodarczej, jak i zatrudnienia na wszystkich szczeblach. Problem bezrobocia nie powinien dotyczyć wyłącznie Urzędów Pracy jak to ma miejsce obecnie. Powinien być opracowany kierunek lokalnej polityki, służący ożywieniu gospodarczemu i wzrostowi produktywnego zatrudnienia. Żadna decyzja gospodarcza nie powinna być podjęta bez uwzględnienia jej wpływu na zatrudnienie i bezrobocie. Postulat taki zgłaszany jest przez prof. Kabaję z Instytutu Pracy, który twierdzi, że konieczny jest prymat zatrudnienia nad bezrobociem i dochodu z pracy nad zasiłkiem.

— W jaki sposób odraęguje Pani ciężar problemów zawodowych?

— Nauczyłam się w pracy myśleć o pracy, a w domu — o domu. Ale najlepsze pomysły dotyczące pracy przychodziły mi do głowy jednak w domu, podczas porannej toalety — podobnie jak mężczyznom przy goleniu. Życie nauczyło mnie pewnej organizacji zarówno w pracy jak i w domu. Stąd mam czas prawie na wszystko. Staram się tak organizować urlopy, żeby zawsze były spędzane poza domem i nie poświęcać ich na prace domowe. Już od stycznia myślę o urlopie i odkładam na ten cel pieniądze.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: KRYSZYNA KONECKA



TAKI MAŻ

Annę poznałam w sanatorium. Gdy pierwszego wieczoru oznajmiłam, że idę zamawiać rozmowę telefoniczną, oburzyła się: — Co, stęskniłaś się już za mężusiem?! Kobieto, myśl o sobie, chłop nie zginie. Nie warto się nim zbytnio przejmować.

Po kilku dniach okazało się, że miała powody do takich stwierdzeń.

Z Andrzejem poznali się 25 lat temu. Stanowili piękną parę. Oboje przystojni. Lubili śpiew, muzykę, taniec. Rozumieli się wzajemnie, szanowali. Andrzej dobrze zarabiał. W domu potrafił wykonać każdą robotę. Był „złotą rączką”, układał glazurę, montował boazerie. Po urodzeniu synów pomagał Annie przy ich kąpieli i przewijaniu. Słowem, idealny mąż.

Dzieci rosły, z biegiem lat przybierały potrzebę. Andrzej zabrał się za dodatkową pracę. Miał zdolności muzyczne, wynajmował się więc do grania na wiejskich weselach. Wracal do domu zmęczony, rozdrażniony. Bez powodu wybuchal na żonę, denerwowali go synowie.

Jest pracownikiem — Anna uspokajała sama siebie tak długo, aż zauważyła, że mąż coraz częściej i chętniej opuszcza towarzystwo rodziny. Wychodził wieczorem i nad ranem wraca chwiejnym krokiem. — A, wiesz, spotkałem kolegów, wypadało z nimi posiedzieć i porozmawiać. Wiedziała, że kłamie i że coraz bardziej uzależnia się od alkoholu, mimo kilkakrotnych przyrzekań, iż wódki nie weźmie do ust.

W chwilach trzeźwości przepraszał Annę, ale gdy nadarzyła się okazja, wychylał kieliszek po kieliszku. Zaniechał się w pracy zawodowej. Nic dziwnego, iż przyszedł moment, kiedy podziękowano mu za robotę. Nie było innego wyjścia, szansą stał się wyjazd do Ameryki. Brat przysłał zaproszenie, z wizą poszło gładko. Szczęśliwy wsiadł do samolotu. Chicago to najlepsza „odwykówka”. Tam się zarabia, a nie pije — sądziła Anna.

Nieprawda, nie potrafił wyzволić się z nałogu. Po roku brat odtransportował go do Polski. Annie z trudem udało się uratować resztki przywiezionych dolarów. Andrzej pil dzień w dzień. Wynosił z domu najwartościowsze rzeczy, darta i palił sukienki przysyłane żonie ze Stanów. Nie po-

mogły przysięgi o abstinencji, nawet te składane w kościele. O leczeniu nie było mowy. — Jestem zdrowy, niepotrzebni mi żadni lekarze.

Kiedy w pijackiej furii kopnął Annę, wiedziała, że to już koniec małżeństwa. W miejscu uderzenia wytworzył się ropniak. Potem zaczęło się dźwigać coś niepokojącego w węzłach chłonnych. Trzeba było wykonać zabieg zagrożone odcinki. Anna była w takim stanie, że kiedy pierwszy raz pojechała do sanatorium, zachowywała się jak w letargu. Siedziała skamieniała, nie odzywała się do nikogo, unikała ludzi. Trwało to kilka dni. Później współmieszkańcy wytłumaczyli jej, że powinna myśleć przede wszystkim o sobie. Jeśli mąż traci własne zdrowie — jego sprawa. Ona musi dbać o siebie i dzieci. Dala się namówić na wieczorek taneczny, chodziła na „fajfy”. Powoli odzyskiwała równowagę psychiczną. Wiedziała, że musi nabrać sił, żeby później stawić czoło awantom domowym.

Teraz, kiedy drugi raz przyjechała do kurortu, nie była już tą Anną sprzed dwóch lat. Przywiozła całą walizę ciuchów. Przystojna, młoda, codziennie w innej kreacji, podobała się mężczyznom. Na parkiecie tylko ją było widać. Uwielbia taniec, tyle jej, co tutaj. W swoim mieście nie chodzi do lokali, bo brakuje czasu i nie ma z kim.

Marek mieszkał w sąsiednim sanatorium. W górnictwie nabawił się ciężkiej choroby płuc. Jak twierdził, najlepszym lekarstwem na schorzenie jest ruch. Codziennie towarzyszył Annie na parkiecie. Odjeżdżając przyrzekł, że napisze. Listy z Wrocławia przychodziły coraz częściej. Co jakiś czas w słuchawce słychać głos Marka. Jest wolnym czterdziestolatkiem, o dwa lata starszym od Anny. Spodobał się sobie.

Andrzej pije coraz częściej. Anna żyje z nim w separacji. Ona z dziećmi zajmuje parter jednorodzinnego domu, on — pierwsze piętro.

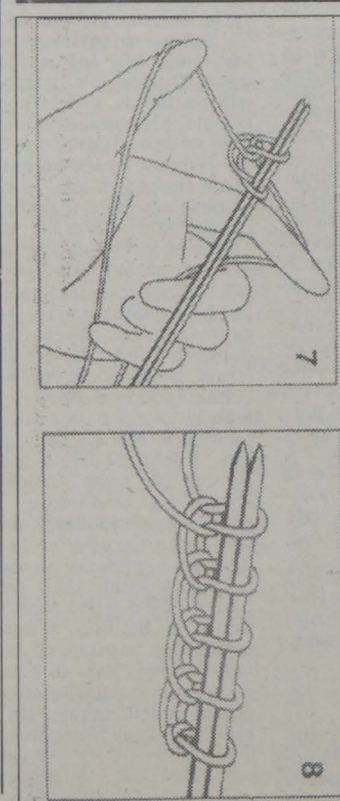
Anna wchodzi do domu, zamyka się na klucz. Boi się męża. Niedawno ledwo trzymając się na nogach, wybiegła na schody z nożem w rękach. — Gdzie Tomek? — pytał o starszego syna. — Poszedł do kolegi. — Kłamię! Kroczył za nią z wystawionym ostrzem tak długo, aż wystraszona skoczyła przez okno. Gubiąc po drodze papucze, zmarznięta i bosa znalazła się u sąsiadów.

Synowie bardzo przeżywają zachowanie ojca. Młodszy — licealista Maciek — usiłuje z nim rozmawiać. Przekonuje, że powinien się zmienić. Na trzeźwo ojciec przyznaje mu rację, obiecuje poprawę, ale nie z tego nie wychodzi.

Wigilie Anna spędzała z dziećmi u swojej matki. Andrzej został sam. Wyrzeka się go nie tylko siostra, ale i rodzice. Maciek przed wyjazdem do babci podzielił się z ojcem opłatkiem. Plakali obaj. Za chwilę tata pocieszał się butelką wódki.

Kilka dni temu zadzwonił telefon. W słuchawce coraz częściej słychać głos Marka. — Jestem szczęśliwa — opowiada Anna. Andrzej już mnie nie e obchodzi.

BARBARA KOS



Gdzie mężczyźni...

Siedzieli we trzy latce z tuńczyka i półkoszowej już ponad godzinę. Mężowie Krystyny i jej koleżanki. — Oszalała?! Wszyscy fajki znam, to kumple. — Zaraz by się o wszystkim dowiedział. Dyskretna. — Ostatnią rzeczą, o jaką ją podejrzewaliśmy, była musiała zgodzić się na opinię. Z tych samych, ważnych powodów, ona jednak nie była zainteresowana ze jej od kiedy Michał. — Prawie sto się w młodszej o dzieć, na jakieś powody, ona jednak nie była zainteresowana ze jej od kiedy Michał. — Prawie sto się w młodszej o dzieć, na jakieś powody, ona jednak nie była zainteresowana ze jej od kiedy Michał.

„Cholera, co ja tu robię? — Chyba nie mogę być z tymi dwiema dziewczynami. — Wygląda na to, że mam jakieś. Wolna, niezależna, nie mam szansę przynajmniej na przeżycie jakiejś przygody” — doszła do wniosku Marta. Idąc za tymi myślami, rzuciła progię.

Skleparstwo było nie ustawiało w złotej pod adresem męża. — Ile można wyciągnąć z chłopaka? — retoryczne pytanie. Kiedyś słyszałam, że to już kazirozdwo. — rzekł, ale teraz, się po ślubie, też się podpisuje. Boże, jaka mowa! — Nie narzekaj, stęś sobie winna. — być taką wierną kurywą?

Świat mody

PUNTYJE

Styl punk nie jest nigdy takim nie był. — Złe ubrania młodzi ludzie na stacjach metra. — miast zachodnioeuropejskich. — Od 10 lat leżą na scenie koncertów grup rockowych — „mamy” — pełne puzek z ośmiu lat egzystuje komiks „Mały Punk”.

A tej zimy mamy w Londynie, Wiedniu, Mediolanie. Zapro-

usługach. Anka chwyciła za telefon.

Kilka pierwszych firm, oferujących towarzystwo na każdą porę doby, zaspokajało potrzeby tylko panów, ewentualnie pań o nietypowych upodobaniach. W końcu trafiły na agencję, która miała „na stanie” panów do wynajęcia.

— Proszę pani, trzy trzydziestoletnie dziewczyny siedzą i się nudzą. Potrzebujemy

NUDA

przynajmniej dwóch panów — od razu będzie nam weselej. Jedyny warunek, jaki stawiamy: muszą umieć tańczyć.

Zamówienie zostało przyjęte. Głos w telefonie kazał czekać na potwierdzenie przybycia żigolaków.

Wejście smoka

Mniej więcej po dwudziestu minutach odezwał dzwonek — nie telefoniczny, ale przy drzwiach. Do mieszkania wszedł młody człowiek w skórzanej kurtce. Włosy ciemne, w zaniaku, wzrostu około 160 centymetrów.

— To panie zamawiali towarzystwo na wieczór? Wysłał mnie, żeby sprawdzić, czy to nie jakiś kawał.

Lustracja wypadła pozy-

Ta rewiowa karuzela kreśli się coraz szybciej. Po latach sześćdziesiątych z powrotem przychodzi insygnia generacji „NO-FUTURE”, kolorowe, specjalnie cięte fryzury, zamki błyskawiczne i łańcuchy.

— Nienawidzę tych wszystkich nudziarzy — powiedziała Vivianne Westwood, która w 1974 roku wspólnie ze swoim partnerem, Malcolmem McLarenem, zapoczątkowali styl punk, odkryli grupę Sex Pistols i dziurawe ciuchy. Dziś stała gwiazdą wzornictwa, szyje kreacje ze szkockiego tweedu...

(jag)

tywnie. Już w drzwiach wysłannik zapytał:

— A może ja bym się nadał? To nic, że taki mały. Za to wesoly.

Nawet nie musiały się nadarzać, żeby podjąć decyzję. — Dziękujemy, nie.

— To może wódecki do nieść, bo widzę że w butelce już niewiele zostało. Mam na dole w taksówce żelazny zapas na specjalne okazje. — Też nie skorzystały.

Umówicie się na miejscu. Przepraszam w imieniu agencji, że to tak długo trwa, ale same panie rozumieją — sobota, dużo imprez...

Panie zrozumiały obiektywne trudności. Poprawiły makijaż i zasiadły za stołem w oczekiwaniu na męskie towarzystwo.

Świat jest mały

Wprawdzie nie za dwadzieścia, ale za czterdzieści minut, przybyli trzej książęta. Anka, jako gospodyni, przywitała ich w przedpokoju. Skorzystała też z przywileju „pierwokupu” i najprzystojniejszego od razu zagarnęła dla siebie.

Wskazała panom drzwi do pokoju — sama weszła na chwilę do kuchni.

Wyciągając z lodówki następą koszerną usłyszała historyczny krzyk Marty. Po chwili trzasnęły drzwi na korytarz.

W pokoju, za stołem, z głupią miną siedziała Krystyna. Ten najprzystojniejszy, wybraniec Anki, przykładał zimne ostrze noża do rozlewającego się pod okiem siniaka. Dwaj pozostali milcząc stali przy drzwiach.

— Co się stało? Dlaczego taka cisza? Może byście się przedstawili!

— Marek.

— Karol.

— Michał — odezwał się ten z podbitym okiem.

JANINA WERPACHOWSKA



PLOTKI

DYNASTIE EMMY

Ledwie pożegnaliśmy się z bohaterami „Dynastii”, już powitaliśmy ich w „Dynastii Colbych”. Wprawdzie znikła ta wstrętna Alexis i ta słodka Krystle, ale jest Sable z mężem i dziećmi, przystojny Jeff i jego niegdyś młoda żona Fallon, a pojawił się i jej tatuś, sam Blake Carrington. Fallon należy do nielicznych pozytywnych bohaterów obydwu „Dynastii”, a grająca tę rolę Emma Samms zawróciła w głowie niejednemu telewidzowi. Urodzona 28 sierpnia 1960 r. w Londynie Emma (naprawdę nazywa się Samuelson) była kelnerką, pielęgniarką, modelką, pracownicą pogotowia ratunkowego — w swoim prawdziwym życiu. Jako aktorka obraca się zwykle w wyższych sferach serialowych. Po krótkotrwałym małżeństwie i rozwodzie z Hindusem Nansi Nagji, pracującym jako adwokat w Londynie, udzieliła się przede wszystkim w swojej fundacji na rzecz ciężko chorych dzieci. No i gra nadal.

JANDA KONTRA SEWERYN

„Plotki” już plotkowały co nieco o rodzinie pani Krystyny Jandy oraz karierze Marysi, córki naszej gwiazdy i pana Andrzeja Seweryny. Teraz pani Janda chce sądownie odzyskać pieniądze od byłego męża za sprzedaż przez niego mieszkania Marysi oraz podnieść wysokość alimentów na córkę, którą trzeba będzie kształcić za granicą na aktorkę, a tu nie ma za co. Tymczasem mieszkający w Paryżu pan Andrzej od dawna ma nową rodzinę, dość liczną zresztą, w tym — nieco egzotycznego synka Maximiliana, już czterolatka. Jego mamusią jest Mireille Maalouf, libańska aktorka, z którą najpierw pan Seweryn grał w filmie „Mahabharata”. I jak tu nastarczyć na wszystkie dzieci?

LISTY DO SKARPETY

Skrzynka na listy u państwa Clintonów codziennie pęka w szwach. Pan prezydent otrzymuje ogromną korespondencję na każdy temat, bo piszą do niego np. byli żołnierze, no i fajnie, a zyciwi obywatele, zainteresowani o prezydenckie zdrowko, radzą Billowi jak ma schudnąć, albo czym w domowych warunkach wyleczyć chroniczne zapalenie zatok obocznych prezydenckiego nosa. Do pani Hillary ludzie przysyłają rachunki za leczenie: niech wie o kosztach, skoro zajmuje się reformą opieki zdrowotnej w kraju. Niemal sto listów odbiera mała Chelsea, ale chyba przebijają ją właśnie Skarpeta, czyli rodzinny — kot. W odpowiedzi na miłe życzenia od wielbicieli Skarpety, podpisuje swoje pocztówki z Białym Domem swoją własną kocią lapą. Jak dobrze być kotem prezydenta...

GARAŻ W KUCHNI

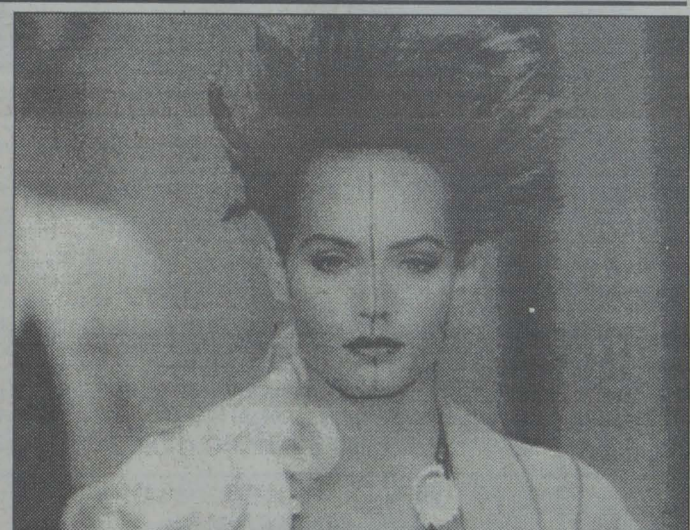
Alicja Olejko z Brodów Iłżeckich posiada nerwy ze stali albo jeszcze więcej. Podobnie jak Teresa Modyś. Obydwie panie, matki dzieciom, mieszkają w pobliżu „zakretności” na przelotowej trasie. Nie ma tygodnia, żeby do domu, stojącego nieco dalej od ostrego łuku, nie „zawitał” jakiś pojazd ocierając się o werandę. Pani Alicja natomiast wiele razy tylko cudem uniknęła śmierci, kiedy nagle rozpadła się ściana w kuchni i szybki wóz hamował na piecu z gotującym się obiadem. Zakretność znalazła się obok domu po modernizacji drogi. Wszystkie możliwe służby administracyjne i drogowe rozumieją groźną sytuację, ale — nikt nie jest w stanie nic zrobić. Wielka rzecz to głupie 80 wypadków w ciągu pięciu lat — nieprawdaz?

SAMOKRYTYKA

... czy kokieteria? Pamiętamy na pewno pokazany niedawno w TV film pt. „Ptaszek na wieszak”, z udziałem szleńczo przystojnego Meła Gibsona. Wypartowani, sympatyczny gwiazdor jest dotąd przedmiotem zazdrości licznych pań, zamełnych nie wyłączając. Ba, otrzymał nawet tytuł Sex-symbolu. Tymczasem komentując go zaszczętny w pewnych kręgach hold, Mel powiedział: — Ja mam być seksy?! Mam patykować nogi, wielki tyłek i wpadniętą klatkę piersiową.

Jak niewiele trzeba, żeby grać uwodzicielskich mężczyzn...

(kon)



SZALEŃSTWO KUCHNI

Stary przepis na niedzielny poświąteczny obiad, czyli

kurczak curry

Składniki: kurczak, 15 dag masła, pół szklanki jogurtu, łyżeczka chili, łyżeczka kolendry, łyżka cynamonu i startej skórki od cytryny, pół łyżeczki soli, 2 ząbki czosnku, 10 ziaren pieprzu, 5 goździków, 3 listki laurowe, 3 szklanki rosółu z kostki, sok z cytryny i 12 cebul, 1,5 łyżki ryżu.

Smażymy cebulę na złoty kolor, dodajemy czosnek i wszystkie inne przyprawy z wyjątkiem listków laurowych

i skórki cytrynowej. Potem obsmażamy podzielonego na porcje kurczaka. Dusimy na patelni aż do zeszklenia 1,5 szklanki ryżu. Teraz wkładamy ryż do prody, zalewamy 3 szklankami rosółu. Na tym wszystkim układamy kurczaka i cebulę z przyprawami. Dodajemy jogurt, listki laurowe i skórkę cytrynową. Pieczemy mniej więcej godzinę. Po upieczeniu wlewamy sok z cytryny, delikatnie mieszamy i posypujemy natką.

Do tego pysznego pikantnego kurczaka pasuje

selerowa zupa

1-2 seleri i 2 cebule kroimy w drobną kostkę. Dusimy na tłuszczu. Gdy cebula zmeknie, zalewamy wodą, dodajemy ziemniaki i gotujemy do miękkości. Przecieramy przez sitko lub miksujemy. Doprawiamy wszystko do smaku, okraszamy śmietaną lub masłem. Zupę selerową możemy podawać z grzankami, posypaną koperkiem.

Smacznego!

ANNA

SAVOUR-VVURE

Barek w domu

Barek jest, obok stołu, miejscem „stylu” towarzyskiego. Pozwala na łatwe nawiązanie rozmowy, uaktywnia nieśmiały gość i umożliwia dobór odpowiednich napojów. Biorąc pod uwagę, że wśród naszych gości mogą się znaleźć abstynenci, kierowcy lub osoby po chorobie, nie może w nim zabraknąć napojów umożliwiających przygotowanie cocktailu bezalkoholowego.

Po przybyciu gości do barku zaprasza gospodyni. Gospodarz proponuje różne napoje, przygotowuje cocktaile, ale nie zapomina o innych sprawach dotyczących organizacji przyjęcia. Barek może być urządzony w kredensie, ścianie, na małym stoliku itp. Spotykane są barki bardzo wytworne — z ladą barową i lodówką. Nieodłącznym elementem barku, nawet najskromniejszego, jest lada wyłożona odpornym na alkohol materiałem, na której stawia się kieliszki i szklanki z napojami. W barku powinny się znaleźć: **napoje alkoholowe** (wódka wyborowa, koniak lub winiak, whisky, gin, rum, wina ziołowe słodkie i gorzkie, miód pitny, likiery), **napoje bezalkoholowe** (woda sodowa, tonik, soki), **dotądki** (plasterki cytryny, oliwki, cukier kryształ, jajka, wanilia, solone migdałki, orzeszki, chipsy), **kieliszki** (do cocktailu,

wódki, likieru, koniaku), **szklanki i inne wyposażenie** (shaker do przyrządzania cocktaili, korkociąg, nóż, serwetki). Należy pamiętać, że przedmioty powinny mieć w barku stałe miejsce, wtedy łatwiej jest serwować gościom napoje.

MALGORZATA

≡ Z lasów, łąk i pól ≡ ZIEMNIAK

Nie wszyscy wiedzą, że nasz pospolity kartofel zawiera całe bogactwo witamin i soli mineralnych. Znajdują się w nim prawie wszystkie witaminy z grupy B, witamina C i karotenoidy, z których w organizmie człowieka powstaje witamina A. Zjadając dziennie 200-300 g ziemniaków, zaspokajamy swoje zapotrzebowanie na wit. C.

Ból stawów i mięśni jest częstym powodem zgłoszenia się po poradę do reumatologa, ortopedy, neurologa albo rehabilitanta — specjalistów zajmujących się schorzeniami narządu ruchu.

Wspólnym mianownikiem niemalże wszystkich stanów chorobowych narządu ruchu jest ból, ograniczenie ruchomości, a nawet obrzęk. Powyższe objawy mogą występować również w przebiegu innych chorób, bez związku z tzw. reumatyzmem.

Z praktyki codziennej wynika, że do reumatologa trafiają również pacjenci z przyczyn „pseudoreumatycznych”.

W tym zakresie wyróżnia się głównie trzy grupy dolegliwości, które lokalizują się w narządzie ruchu, ale których przyczyna jest ogólnoustrojowa albo narządowa.

I tak, w pierwszej grupie występują bóle stawowo-mięśniowe **wyprzedzające zakażenia** i mogą być zwiastunem choroby, zanim wystąpią wyraźne objawy. Takim przykładem może być infekcja grypy, wirusowe zapalenie wątroby zanim pojawi się żółtaczka.

Drugą grupę stanowią schorzenia, w przebiegu których **zakażenie drobnoustrojów** spowoduje zajęcie układu ruchu. Wiadomo,

Album rodzinny

Zjadanie papierów, oskubywanie kwiatków, zagładanie do muszli klozetowej i wchodzenie do szafek są ulubionymi zajęciami 10-miesięcznego Arturka Nietupskiego z Białegostoku. Jest tak ruchliwy, że tata, który opiekuje się nim, kiedy mama jest w pracy, nawet na chwilę nie może go spuścić z oczu. Chwila nieuwagi i już jest na głowie nowy guz, podrapana buzia lub nadjedzona książka. Bardzo nie lubi być wóznym w wózku, ale uwielbia noszenie w nosidelku. Zawsze ze wstętem wypływał smoczek. Poza tym jest zawsze uśmiechnięty, a największym dla niego nie-szczęściem jest pójście wieczorem spać. Na jednym ze zdjęć prezentuje się z babcią Czesią, na drugim z odkurzaczem — ulubioną zabawką.

MN



dzie pokarmowym w glukozę, korzystnie wpływa na pracę mięśnia sercowego.

Dobre gospodynie nigdy nie wylewają wody z ugotowanych kartofli do zlewu. Znam panie, które zużywają ją do zupy. I bardzo mądrze robią, bo przecież zawarte są w niej wypłukane i wygotowane wartościowe składniki. Niektórzy twierdzą, że para wdychana z garnka z ziemniakami gotowanymi w łupinach łagodzi uporczywy kaszel.

INA

ABC reumatyzmu

Z bólem do reumatologa

Radzi dr Zenon Chwieśko

że dolegliwości w narządzie ruchu występują w przebiegu gruźlicy kostno-stawowej, grzybic, chorobach odzwierzęcych, chorobach wenerycznych.

Trzecia grupa dolegliwości stawowo-mięśniowych występuje po przebiegu niektórych chorób. Przykładem może być przełotne zapalenie stawów po reakcjach uczuleniowych, po podaniu surowicy, po przebytej różyczce. Dolegliwości kostno-stawowe są towarzyszącym objawem w przebiegu chorób układu krwiotwórczego, np. anemii.

Głównym zadaniem poradni reumatologicznych jest dyspensaryzacja i opieka nad chorymi z grup szczególnego troski.

W każdym Terenowym Zespole Opieki Zdrowotnej w województwie zorganizowana jest poradnia reumatologiczna. W Białymstoku czynna jest poradnia reumatologiczna, świadcząca usługi mieszkańcom miasta. Wojewódzka Poradnia Reumatologiczna służy konsultacjami poradniami terenowymi.

Pacjenci, podopieczni poradni reumatologicznych, pozostający pod stałą opieką, są zarejestrowani w grupach dyspensarycznych, jak: reumatoidalne zapalenie sta-

wów i stany pokrewne, zniekształcające zapalenie stawów kręgosłupa, choroba zwyrodnieniowa stawów biodrowych, dna mocznicowa z zajęciem stawów, niektóre kolagenozy i inne.

Opieka nad pacjentem jest wieloetapowa. W zależności od potrzeb diagnostycznych i leczniczych pacjenci kierowani są na Oddział Chorób Wewnętrznych i Reumatologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku, prowadzonej przez pana prof. dr. hab. J. Badurskiego. W ramach oddziału funkcjonuje Poradnia Osteoporozy, jako poradnia przyszpitalna.

Z regionu północno-wschodniego trudne przypadki kierowane są do Kliniki Reumatologicznej Akademii Medycznej w Białymstoku, prowadzonej przez panią prof. dr. hab. K. Bernacką. Przykliniczna Poradnia Kolagenoz zajmuje się wybiórczo schorzeniami tkanki łącznej z zajęciem stawów.

W uzasadnionych przypadkach pacjenci kierowani są do Instytutu Reumatologicznego w Warszawie — krajowego konsultanta w zakresie chorób reumatycznych.

Porady z szuflady

● Na zniszczone ręce dobrze robi moczenie ich w krochmalu z mąki ziemniaczanej (łyżka na litr wody) lub w rozgotowanych płatkach owsianych.

● Na suchą cerę znakomity jest domowy tonik z mleka. Do ćwierci litra mleka dodajemy sok z jednej cytryny, zagotowujemy, a jak się zetnie — odczujemy i do otrzymanej w ten sposób serwatki dodajemy łyżeczkę spirytusu. Przelewamy tonik do buteleczki i przemywamy skórę rano i wieczorem.

● Na uspokojenie i poprawę nastroju najlepsza jest selerowa mikstura. Ćwierć kilo utartego selera zalewamy litrem białego wytrawnego wina i odstawiamy na trzy dni w ciemne miejsce. Przecedzamy do butelki z ciemnego szkła. Pijemy po kieliszku trzy razy dziennie przed posiłkami. Można też część soku z selera zmieszać z cukrem i popijać po jedzeniu po 2 łyżeczki.

● Mak mocno zanieczyszczony piaskiem wystarczy przelać słoną wodą, a piasek opadnie na dno.

● Ciasto drożdżowe lepiej rośnie, jeśli drożdże z mlekiem, jają i masłem dodawać będziemy kolejno do podgrzanej uprzednio mąki w pewnych odstępach czasu.

● Pokrojone na salatkę jabłka, gruszki czy ziemniaki nie ściemnieją, jeśli wrzucimy je do lekko osolonej wody.

● Świetnie zakonserwuje skórzane obuwie i wchłonie pot garść suchej soli wsypana do butów.

● Fusy z herbaty, zagotowane i wylane na patelni, na której smażyła się ryba, usuną przykrą woń.

ANNA

Zadbana, więc piękna

Przetańczyć całą noc

Trwa karnawał, więc choć już co nieco pisaliśmy o makijażu, radząc jak przygotować się na bal, uznaliśmy, że na ten temat nigdy dość...

W modzie zarysowały się ostatnio dwie tendencje. Pierwsza to tzw. makijaż naturalny, czyli, jak pokipiwać prześmiewcy, dużo pracy by wyglądać jakby się nie na twarzy nie robiło. Druga, o wiele na wszelkie wyjścia przydatniejsza, to stylizacja na przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Do łask wróciły więc kreski na górnej powiece (a niekiedy, w zależności od kształtu oka, i na dolnej). Przypomniano też sobie o sztucznych rzęsach. Można je kupować i wielokrotnie przyklejać samodzielnie. Prawdziwą jednak nowością, na razie dość kosztowną, są tzw. wklejki, nazywane również, z lekką przesadą, rzęsami biologicznymi. Kępki włosków wkleja się pomiędzy własne i przyczyna do wymaganej długości, co daje bardzo naturalny efekt. Takie nałożone w gabinecie rzęsy można nosić około trzech tygodni.

Oko ze sztucznymi rzęsami nie wymaga aż tak starannego makijażu jak z naturalnymi, gdyż już stało się bardzo wyraziste i nabrało wieczorowego charakteru.

Panie wybierające się na zabawę o upiększeniu oka nie zapominają nigdy. Zbyt często jednak po macoszemu traktują usta, bez wypuklenia których makijaż trudno nazwać karnawałowym. Błędem, standardowo pociągnięte szminką (często nadjedzoną po pierwszej zakasce) potrafią zepsuć cały efekt.

Dzisiaj przypominamy tylko — konturówka jest niezbędnym wyposażeniem każdej eleganckiej pani. Przy jej pomocy wargi można pomniejszać lub powiększać, przy czym modniejsza jest ta druga tendencja. Usta mają rzucać się w oczy.

Kolor nakłada się wyłącznie pędzelkiem. Nie zapomnijmy, że przy sztucznym, żółtym oświetleniu, pomadek w naturalnych odcieniach prawie nie widać. Na wieczór zdecydowanie więc lepsze będą wszystkie ciemniejsze barwy.

Karnawałowy efekt łatwo możemy też uzyskać dzięki sykim pudrom ze złotymi opilkami. To również nowość na kosmetycznym rynku. Przy każdym ruchu twarz ledwo dostrzegalnie iskrzy, a ten blask dodaje jej uroku.

Udanej zabawy!

MALGORZATA DUCHNOWSKA-OLECHNO
BARBARA KOZYRSKA

Redaguje: KRYSZYNA KONECKA

**GRZEJNIKI
ŻELIWNE****STĄPORKÓW S. A.**
ceny producentaTyp: T-1, TA-1
TA-1P, K-1, S-0**HoBUD**Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 14**PRZEDSIĘBIORSTWO PRYWATNE "DOMEX"**
Stanisław Komosa

-BIURO HANDLU I MARKETINGU, SKLEP FIRMOWY
15-522 Białystok-Zaścianki, ul. Szosa Baranowicka 37, tel/fax 413-701
-ZAKŁAD TARTACZNO-STOLARSKI, Zabiele 73
19-126 Dolistowo, tel/fax Dolistowo 54
-ZAKŁAD DRZEWNY, Walitka Stacja, 16-040 Gródek, tel. B-stok 180-055

OFERUJE:

- kompletację wyrobów z drewna niezbędnych do budowy domu;
- stolarkę budowlaną, podłogi, boazerię, szalówkę;
- tarcice, konstrukcje z drewna, krokwie,łaty itp.
- OKNA, DRZWI produkcji "STOLBUD" Sokółka (kompletacja); lubianki;

CENY KONKURENCYJNE

G 4403

Zakłady Mięsne w Czyżewie
zatrudnią od zaraz technologa ścieków.**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe
- znajomość pracy biologicznej oczyszczalni ścieków
- znajomość zagadnień gospodarki ściekowej.

Informacji udziela mgr inż. Andrzej Zalewski (7.00-15.00).
tel. Wysokie Mazowieckie (0-86) 75-23-13 lub 75-23-14 wew. 239.
Zambrów (0-86) 71-16-37 lub 71-16-39 wew. 239.

P 00766

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Baniach Mazurskich**ogłasza przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:**

- 1. Kombajn Bizon szt. 1 ..cena 80.000.000.-
- 2. Ciągnik C-360 szt. 1 ..cena 40.000.000.-
- 3. Opryskiwacz ORZ-300 .. szt. 1 ...cena 5.000.000.-
- 4. Koparko-spycharka
Białoruś szt. 1 ..cena 60.000.000.-
- 5. Samochód Żuk szt. 1 ..cena 10.000.000.-

Przetarg odbędzie się w dniu 20.01.1994 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni we Wróblach. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% wartości sprzętu najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu. Wymieniony sprzęt można oglądać każdego dnia w godz. 8-14. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 04456

Zarządzeniem nr 124 Wojewody Suwalskiego
z dnia 26 listopada 1993 r.**zostało zlikwidowane**

z dniem 28 grudnia 1993 r.

**Mazurskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Ogólnego w Elku.**

Wszelkie prawa i obowiązki wynikające z podpisanych umów oraz wszelkie nie uregulowane należności i zobowiązania zlikwidowanego przedsiębiorstwa przejmują z dniem 29 grudnia 1993 roku MAZURSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO - SPÓŁKA z ograniczoną odpowiedzialnością w Elku, ul. Suwalska nr 82.
ZARZĄD.

P 00768

OKAZJA!!!

Firma "TERRAZYT" - Łomża odsprzeda kompletne maszyny i urządzenia wraz z technologią do produkcji płytek z "łupanego piaskowca" wraz z surowcem.

- ATRAKCYJNA CENA -

Udostępnimy zbyt w sieci naszych przedstawicielstw w kraju.
Na płytki posiadamy atesty.

Nasz adres: PRZEDSIĘBIORSTWO "TERRAZYT"
18-400 Łomża, ul. Spokojna 210, tel. 16-65-65, 16-41-41, 16-03-00.

G 04302



01-210 Warszawa, ul. Kolejowa 57

**WITEX
SUPER-LOCK-JV**

SPÓŁKA z o.o.

Oddział Białystok, telefon 214-38
ul. Kardynała Wyszyńskiego 2/1

Dzisiaj niekoniecznie musisz być jubilerem lub bankierem żeby zostać okradzionym. To może spotkać Ciebie! Jak wykazują statystyki ostatnich lat, liczba przestępstw przeciwko mieniu a szczególnie włamań do mieszkań wzrasta dramatycznie. Statystyki policyjne stwierdzają, że w zdecydowanej większości przypadków przestępcy włamują się przez drzwi wejściowe. My w WITEX-ie i SHIRYONIT HOSEM myślimy o tym problemie. Nasz personel z działu postępu wykreował nową generację stalowych drzwi wykończonych tworzywem imitującym drewno.

NIEZAWODNA OCHRONA**IZRAELSKIE DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE**

- Drzwi wykonane z galwanizowanych blach stalowych w komplecie z framugą i zamkiem.

- 1 Zamek z siedmioma ruchomymi blokadami + dwie blokadę stałe.

- 3 Wzrost panoramiczny 190°.

- 4 Zawiasy.

- 5 Zasuwka RIM LOCK dwufunkcyjna: wewnętrzny zamek i bezpieczny łańcuch.

- 6 Kaseton do regulacji wysokości drzwi.

- 7 Stalowe szyldy i kołpak - chroniące dostęp do zamka.

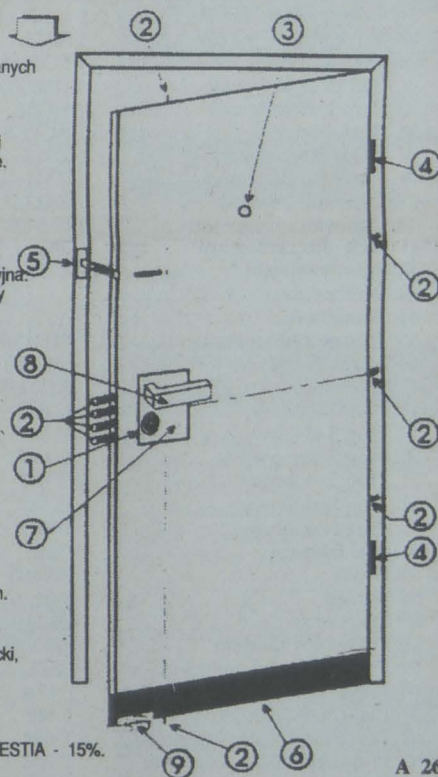
- 8 Klamka.

- 9 Stoper do przytrzymywania drzwi otwartych.

- Pokrycie drzwi tworzywem imitującym drewno o różnych fakturach oraz w kolorze białym.

- Atesty: amerykański, węgierski, niemiecki, francuski, izraelski i polskie nr. 23/93 (269) i 24/93 (270).

- ZNIŻKI w UBEZPIECZENIACH: WARTA - 20%, PZU - 15%, HESTIA - 15%.



A 26

**PRAWO JAZDY
ZA 1,5 MLN.**

To inwestycja na całe życie!

BIAŁYSTOK
tel. 328-944; 328-680

P.H.U. SA&SZA**Materiały Budowlane**

- SUCHY TYNK
- CEMENT, ETERNIT
- STYROPIAN i inne

Białystok, ul. 27 Lipca 62
(teren MPD), tel. 752-778
Zapraszamy w godz. 7-16, soboty 7-13

**F I R M A
BARTOSZ**

- POMPY - duży wybór (również GRUNDFOS)
- zestawy hydroforowe
- ARMATURA ŻELIWA wodociągowa i c.o.
- URZĄDZENIA WENTYLACYJNE
- URZĄDZENIA SPAWALNICZE
- NACZYNNIA WZBIORCZE

15-062 Białystok
ul. Warszawska 5
tel. 436-507

94544

Sprzedaż i skup**Artykułów
ŚRUBOWYCH**

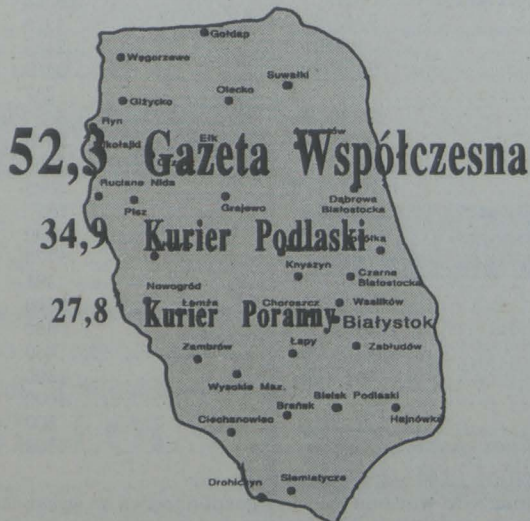
- po atrakcyjnych cenach! -
Radom, tel. 523-25
tel./fax 512-72

G 04465

GIEŁDA PRACY

- Młoda dziewczyna z wykształceniem średnim poszukuje pracy. Tel. grzech. 229-94.
- Dziewczyna z wykształceniem średnim ekonomicznym poszukuje pracy, również w handlu. Tel. 513-915 w. 7.
- Młody, prawo jazdy, poszukuje pracy, elektryk, tel. 191-237.
- Szukam pracy - wykształcenie średnie ekonomiczne, staż. 610-976.
- Ekonomistka ze znajomością kadr, plac, księgowości i obsługi komputera poszukuje pracy, tel. 615-259.

Krąg
naszych
czytelników
zwiększa się...



Dwa miesiące temu przedstawiliśmy wyniki badań regionalnego rynku prasowego wykonane przez OBP UJ w Krakowie, wg których zasięg odbioru „Gazety Współczesnej” wynosił 45,6 %.

Czytelnictwo dzienników w reg. póln.-wsch.
PENTOR, grudzień 1993 r.

Pełne dane z raportu można otrzymać bezpłatnie w Biurze Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16

...zasięg
odbioru
Twojej reklamy
również

Obecnie prezentujemy dane z raportu Instytutu Badania Opinii i Rynku PENTOR w Warszawie, zrealizowanego w okresie sierpień-listopad 1993.

Gospodarstwo Rolne Zasobu Skarbu Państwa w Bielsku Podlaskim

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w sprzętu:

Lp.	Nazwa	typ	Nr fabryczny lub inwentarzowy	Cena wywoławcza
1.	Samochód Cysterna	Star 28	11/84/83	39900
2.	Samochód dźwig	Star 29 ZS4A	93567	52096
3.	Samochód ciężarowy	Star 29	44193	10600
4.	Samochód osinobus	Star 28	33348	29000
5.	Samochód Aro	243D	16/30/86	18800
6.	Samochód osinobus	Star 28	33816003	15000
7.	Samochód Jelcz	chłodnia	00580	35000
8.	Samochód WAZ	UAZ	80505573	8000
9.	Samochód	UAZ	20601364	8000
10.	Kombajn do buraków	KS-613-02	51942	142560
11.	Ciągnik	T-150/2	33/59/77	20625
12.	Spychacz czołowy	DT-75	319958	11715
13.	Sieczkarnia	Z-350	4/26/86	54120
14.	Sieczkarnia	Z-320	30/24/81/82	11520
15.	Kosiarka	E-301	40/14/77	17550
16.	Rozsiewacz nawozów	RCW-5	15/43/82	6300
17.	Poidło na przyczepie	D50	76/77/76	6219
18.	Brony uprawowe	U251	1/9/87	1666
19.	Brona zaczepowa (spręż)	U216	6/54/89	1866
20.	Szczotka do buraków	ZAWN/1	7/36/89	8281
21.	Siewnik punktowy	SO-41/2	1280	2257
22.	Przyrząd tnący	Z311	22/58/86	3706
23.	Zbiornik cementu	Z-25A	1725	1089
24.	Zbiornik cementu	Z-25A	3/31/77	1089
25.	Zbiornik cementu	Z-25A	4/31/77	1089
26.	Zbiornik cementu	Z-25A	31/78/9/89	1100
27.	Przełomnik pionowy	wyciąg	8/31/78	2157
28.	Betoniarka	BWE 400	62/30/88	3124
29.	Betoniarka	BWE 300	5419	2465
30.	Czyszczalnia ziarna	Petkus K541	13463530	27755
31.	Czyszczalnia ziarna	K-531/1	1222	21228
32.	Spręż bron bez pól	SR11	10/2	210
33.	Wytaczarka do bębnow	PO161S	1439	6240
34.	Parnik elektryczny	HO27	10487/86	487
35.	Parnik elektryczny	HO28	4599/88	1544
36.	Rozsiewacz	RCW-5	53/6/88	5420
37.	Podbieracz pokosów	Z313	440	1556
38.	Przyrząd do traw	Z341	1166	7714
39.	Ogławiacz 6-rzędowy	Z323/1	2300	59400
40.	Ogławiacz liści z transp.	BM-6B	6917	27300
41.	Szczotka czyszcząca	3ABN/2	60/6/89	18200
42.	Prasa zwijająca	Z-230	3004	35728
43.	Barakowóz		4/61/78	1675
44.	Barakowóz		5/61/78	1675
45.	Frezarka pozioma	FWA30	2634	19200
46.	Spawarka	SPB400	2040	5223
47.	Spawarka	ETD250	5744	824
48.	Plug 5-skirowy	U-047	9/40/85	11060
49.	Plug 5-skirowy	U-047	23/17/84	9310
50.	Plug 5-skirowy	U-047	24/84/85	9310
51.	Plug 5-skirowy	U-047	23/84/85	9678
52.	Plug 5-skirowy	U-047	11/86/87	10045
53.	Plug 5-skirowy	U-047	166/9/87	10413
54.	Wał łukowy	U613	461/2/26/70	1400
55.	Silnik	SW400	214912	10948
56.	Spręż	S-01/6	2/49/77	1898
57.	Przyczepa	D732	34/73/87	10710
58.	Przyczepa tandem	3PTS12	43/72/78	5939
59.	Przyczepa niskopodwoziowa	PS/3	1/68/76	4992
60.	Przyczepa	D47A	83/78/76	
61.	Przyczepa technologiczna	T-088	39/71/77	4576
62.	Przyczepa technologiczna	T-088	36/71/77	4576
63.	Przyczepa technologiczna	T-088	76/36/83	8554
64.	Przyczepa do zad. pasz		1017	3000
65.	Rampa do zał. zwierząt			1200
66.	Samochód Żuk	A13B	445626	13260
67.	Zespół prąd. ze spawarką	CZP20S	410	28242
68.	Kosiarka rotacyjna	ZTR165	5/47/87	4978
69.	Rozwijacz bel	H903	10760	2165
70.	Opryskiwacz zaczep.	P-034/1	5/51/79	5469
71.	Stół wibracyjny	BS		237
72.	Maszyna do zbioru kam.		80/30/85	5807
73.	Brona talerzowa		81/31/85	2946
74.	Kultywator	KPS4		3500
75.	Stertnik	SEG 12	F-1031/1/87	6885
76.	Siewnik zbożowy	Mazur	3052	6555
77.	Przyrząd podbierający	Z1342	912/14/89	1500
78.	Szafa chłodnicza	SZ71-36	6668	1770
79.	Przetraszczo-zgrabiarka	karuzela	005776	394
80.	Stół probierczy elektryczny	S-2	2693	2380
81.	Szarpacz słomy		13/34/85	480
82.	Szarpacz słomy		16/34/86	480
83.	Ładowacz	Tur 2	8/38/85	1200
84.	Kabina	Star 28		1000
85.	Szlifierka 2-tarczowa		17/19/69	500
86.	Mieszalnik pasz			1300

Przetarg odbędzie się w dniu 28.01.1994 r. o godzinie 12.00 w Zakładzie Parcewo.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do kasy gospodarstwa w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godziny 11.30. Wadium złożone przez osoby, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po przetargu, a pozostałym zaliczone na poczet ceny zakupu. Nabywca, który w terminie 5 dni od daty przetargu nie uiszczy ceny nabycia traci prawo wynikające z przebiecia oraz złożenia wadium. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Sprzęt można oglądać w Zakładzie Parcewo lub uzyskać o nim informację pod numerem tel. 26-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

G 04425

NIEPOWTARZALNA OKAZJA !!! VW i AUDI w SUPERNISKICH CENACH



GOTÓWKA -- RATY -- LEASING

POLO	od 15 794 DM
GOLF III	od 21 229 DM
GOLF Variant (Kombi) nowość	od 26 600 DM
VENTO	od 26 052 DM
PASSAT	od 33 100 DM
Audi 80	od 42 125 DM
Audi 100	od 48 237 DM



SIENKO i SYN

SALON i AUTORYZOWANA Stacja Obsługi VW i Audi
15-168 Białystok ul. Wysokiego 65 tel.761-970 tel/fax 752-742.
Wysokiej klasy obsługa serwisowa, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne, sprzedaż części zamiennych.

g 4045

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku - Zaścianki 130

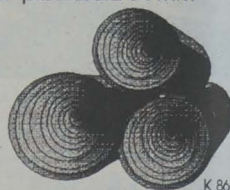
SPRZEDA:

- tarcicę olchową nieobrzynaną o grubości przetarcia 27 mm

KUPI:

- tarcicę olchową nieobrzynaną o grubości przetarcia 34 mm
- kantówkę sosnową 100 x 100 m
- olchę tartaczną
- deski paletowe

Szczegółowe informacje uzyskacie Państwo
w siedzibie Spółdzielni - Zaścianki 130
tel. 410-055, 414-082, 433-479
tlx 85 31 07, fax 431-664.



K 860

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Srebrnej

z/s w Srebrnym Borku, woj. łomżyńskie
ogłasza w dniu 27 stycznia 1994r. o godz. 10.00 przetarg nieograniczony
na niżej wymieniony sprzęt:

- » 1. Rozrzutnik obornika N-218, rok prod. 1978
cena wywoławcza 10,6 mln zł
- » 2. Star-28, rok prod. 1979
cena wywoławcza 6,9 mln zł
- » 3. FSO 1500 Pick-up, rok prod. 1986
cena wywoławcza 12,2 mln zł
- » 4. Kombajn Z-056 z szarpaczem, rok prod. 1989
cena wywoławcza 185,4 mln zł

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu do kasy RSP. Zastrzega się prawo wycofania sprzętu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

RSP prowadzi sprzedaż: części zamiennych do ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu drobnego.

G 04444

Przedsiębiorstwo Wyrobów Tytoniowych w Augustowie Spółka Akcyjna

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

zestaw kontenerowy

szt. 1, cena wywoławcza 19.317.513 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.01.1994 r., godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa w Augustowie, ul. Tytoniowa 16. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 22.01.1994 r., godz. 12.00. Ww. kontener znajduje się w Ściokle, gm. Sztabin. Uczestników przetargu obowiązuje wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej wpłacone na 1 godz. przed wyznaczonym terminem rozpoczęcia przetargu. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 04458



REKLAMA

wykonywana nowoczesną
techniką komputerową:
tablice reklamowe,
reklamy świetlne,
reklamy na samochodach,
znaki firmowe,
liternictwo (600 krojów liter)

Studio4

BIAŁYSTOK, ul. Handlowa 7, tel. 236-71, w.222

**Syndyk masy upadłości Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Wewnętrznego w Suwałkach****ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż nw. nieruchomości**

Nr obiektu	Nr geodez. działki	Pow. działek m kw.	Pow. magazynu m kw.	Wartość szacunkowa	Wadium
Położonych w Elku, ul. Podmiejska 2					
☆ 3a	2187/15	1228	212	95.000.000,-	10.000.000,-
☆ 3b	2187/16	285	70	29.000.000,-	3.000.000,-
☆ 3c	2187/17	794	218	77.000.000,-	8.000.000,-
☆ 4	2187/11	1449	425	184.000.000,-	20.000.000,-
☆ 5	2187/12	1493	425	185.000.000,-	20.000.000,-
☆ 7	2187/13	1302	605	270.000.000,-	27.000.000,-
☆ 10	2187/9	3694	770	339.000.000,-	34.000.000,-
☆ 11	2187/10	2366	340	133.000.000,-	13.000.000,-

Położonej w Gołdapi, ul. Okrzei

☆ 1	1754	990	386	130.000.000,-	13.000.000,-
-----	------	-----	-----	---------------	--------------

Oferty w zamkniętych kopertach należy przysyłać pod adresem: Syndyk Przedsiębiorstwa "EL-Star" Spółka z o.o. w Suwałkach, ul. Korczaka 4 w terminie do dnia 28 stycznia 1994r. W tym samym terminie należy wpłacić wadium pod adresem Syndyka na konto w PBK O/Suwałki Nr 377809-1658 lub do kasy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1994r. Głównym kryterium wyboru oferty jest wysokość oferowanej ceny. Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 04464

sprzedam

STARA, 762-464. G 4349

C-360, Lupianka Stara 19.

MOZAIKA -produkcja, sprzedaż, 754-950, 521-042. G 03857

PARKIET, producent, 753-662. G 04038

PRZYCZEPKA samobieżająca T-050/1, dmuchawa pionowa, sortownik ziemniaków, wyciągarka /budowlana, obornika/, przyczepka samochodowa, kabina do Bizona. Powichrowski -Łoje Awissa 19, gm. Radziłów. G 04224

SPRZEDAM marchew jadalną i kapustę białą 400 -500 zł /kg. Łomża, 172-570. G 04227

TANI, wysokokaloryczny węgiel oferuje "HEMA-BUD" -Grajewo obok dworca PKP tel. 37-27. G 04288

STARA 200, wywrot, składak (1992), silnik na gwarancji, ciągnik Ursus C-360 z kabiną. Suchowola, tel. 140. G 04295

Sprzedam: naczepę chłodniczą 20-tonową z agregatem, dalekopis typ F-2000 z drukarką, szafy i witryny chłodnicze. Tel. 510-592 po 17.00. G 04319

WARTBURGA nie na chodzie. 633-867 po 16. G 04333

ŻUKA 6,5 mln, 617-189. G 04339

C-360, Lupianka Stara 19. G 04347

STARA, 762-464. G 04349

STAR A-200 pod plandeką, silnik i skrzynia biegów od "200", Augustów, tel. 464-71. G 04352

WĘGIEL, koks, 412-005, Zaścianki (Baza GS). G 04353

STODOŁĘ -dyl, tel. Łapy 36-72. G 04407

ROLAND D-50, 259-12 (18-19). G 04419

126p /1991/. Piątница, Ogrodowa 31A. G 04427

SKODĘ 105L (1991), garaż, Marczkowska, 752-885. G 04431

ATMOS dwuwózkowy, agregat chłodniczy SAF-23 szt. 6. Bogusze 58 k/Sokołki, tel. 23-55. G 04436

MASZYNE Łucznik, 414-160. G 04447

C-3603p lub zamienię na mniejszy, Dziadkowice tel. 171. G 04450

SILNIK nowy do Poloneza -tanio, tel. Dziadkowice 249. G 04451

TARCIE dębowa suchą i mokrą. Łapy, Plonkowska 16. G 04460

PRZYCZEPĘ D47A, HW6011. Dąbrowa Dołęgi 19, gm. Szepietowo. G 04463

C-360. Łozowo 61, gm. Dąbrowa Białostocka. G 04467

kupię

KUPIĘ przyczepę 6 t, wywrotkę. Radziłów, tel. 90 /wieczorem/. G 04297

AGROTEKS s.c. Młyn zbożowy w Starych Juchach k/Elku, tel. 226: skupujemy pszenicę i żyto: oferujemy otręby. G 04415

usługi

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa. 755-613. G 03992

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, folie ochronne, szyby antywłamaniowe i kuloodporne, ślusarka aluminiowa. 75-12-18 ZAMIS. G 04236

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne -naprawa. 610-741. G 04413

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, terakota, 416-956. G 04321

DOMOWE systemy alarmowe, 513-453. G 04081

AUTOALARMY na każdą kieszeń -dwuletnia gwarancja, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia, radio-montaż, centralne zamki, 513-453.Lipowa 28A. G 04082

USŁUGI transportowe -Jelez z przyczepą. Tel. 18-33-44, Łomża. G 04370

PIECZATKI "RB" -zamawiasz do 11 -odbierasz 16. Mickiewicza 44A. G 04029

DEZYNSEKCJA, 214-82, 258-12. G 04254

TANIE piece c.o., Księżyno, Witosa 2. G 04239

KOSZTORYSY budowlane wykonam szybko i solidnie, 415-728. G 04363

nieruchomości

SZEREGÓWKA częściowo wykonczona -Pietrasze, 32-06-70. G 04395

SPRZEDAM domek drewniany, silnik do Żuka. Racibory Nowe 22, gm. Sokoly. G 04487

SPRZEDAM atrakcyjną działkę budowlaną po atrakcyjnej cenie, 6 km od Białegostoku, powierzchnia 3,7 ara, w pełni uzbrojona. Kontakt: Szczecin, tel. 82-30-08. A 00014

lokale

DO WYNAJECIA dwa lokale do 130 m kw. na biura lub inną działalność przy nowym dworcu w Łomży, tel. 16-62-60. G 04420

LOKAL do wynajęcia na sklep -Łomża, ul. Polowa 26. G 04440

stancje

DZIEWCZĘTOM, kobietom pracującym -Wygoda, ul. Bagnowska 41, tel. 321-570 po 16.00. G 04402

samochody

SPRZEDAM Stara 200 do remontu lub na części, ciągnik C-330, C-360 (1985). Łapy Dębowa 116. G 04287

TANIO sprzedam silnik Star 200 (10 tys., po remoncie), most szybki, skrzynię biegów, oś przednią oraz inne części. Łupianka Stara 54, tel. 15-52-91. G 04322

POLONEZY CARO -TRUCKI. Atrakcyjne RATY -na miejscu. AUTO-KOMIS -Raty, zamiany. Alarmy, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia. "AUTO-MARKET", Botaniczna, 511-262. G 04336

MERCEDES 190D, 1985, 519-380. G 04392

SPRZEDAM Stara 244 /1983/. Popławy 39, gm. Brańsk, tel. 704. G 04401

FORD pick-up /1992/, 510-140. G 04414

POLONEZ 1981, stan dobry, tel. 215 Jaświly. G 04461

FORDY kontyngent '94, NYSY, TRUCKI przedłużane i pięciosobowe, w leasingu i na raty: 1,8%, bez zyrantów. SPECTRUM, Białystok, Wierzbowa 6, tel. 512-556. K 00819

SPRZEDAM Poloneza Caro /wrzesień 1993, składak/. "OPTYK" Kolno, Wojska Polskiego 51. G 04468

"FIMEX" sprzedaje nowe "ŻUKI", "LUBLINY", "STARY" (także z zabudowami specjalnymi), raty, leasing. Horodniańska 1, tel./fax 63-28-70. G 04474

AUTO Komis "TRAFIC-2" Hotel "Leśny" - Zwiastwa 77. SPRZEDAŻ, KUPNO, ZAMIANA, za gotówkę i na raty, tel. 513-194. G 04479

POLONEZ CARO (najnowszy model), Fiat 126P, Uno, Tipo, Tempa, Cinquento. Dogodne warunki sprzedaży. Największy wybór w regionie! Oferuje POLMOŻBYT. Zapraszamy do salonów w Białymstoku, Łomży, Suwałkach i Giżycku. K 00853

FSO 1500 (1987) -sprzedam. Augustów, 38-44. A 00027

praca

KURS wychowawców kolonijnych, 283-74. G 04216

JEŚLI szukasz ciekawej pracy, chcesz dobrze zarobić lub dorobić do pensji: Przyjdź 15 stycznia 1994, godz. 17.00 -Łomża, Dom Kultury, ul. Małachowskiego. G 04303

HURTOWNIA zatrudni magistra farmacji, 761-773 wieczorem. G 04338

AGENCJA Towarzyska zatrudni panie. Gwarantujemy zakwaterowanie. Bydgoszcz, 27-16-77. A 00023

nauka

BIAŁOSTOCKA Szkoła Biznesu organizuje kurs "Podatkowa księga przychodów i rozchodów dla VATOWCÓW". Informacje: BSB, Wiejska 45E, tel. 219-45 lub 236-21 w. 56. G 04111

lekarskie

USG -KOMPLEKSOWE: dorosłych, DZIECI, noworodków. POŁOŻNICO -GINEKOLOGICZNE (wczesne rozpoznawanie ciąży). Rejestracja: codziennie (10-18), soboty (9-13), tel. 76-11-17. G 04058

PRYWATNY Gabinet Okulistyczny Białystok, ul. Św. Rocha 33. Centrum Handlowe "PARK", lok. 83, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek (15-17), tel. 522-077. G 04194

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA ul. Waska 4 (od Jagienki), poniedziałki, środy (16-17.30), codziennie, 761-828. G 04291

biznes

BIURO rachunkowe, 283-74, 511-997 -wieczorem. G 04217

AKCJE "Śląskiego", 751-759. G 04473

sklepy

OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF, Białystok, Broniewskiego 4. Tel. 521-725 /pawilon handlowy/. G 04264

turystyka

DO WARSZAWY codziennie autokarem ekspresowym, wyjazd z Białegostoku 6.00, z Warszawy 16.00. BRUKSELA -w każdy piątek, DRUSKIENNIKI -sanatorium 31.01-14.02.94. Biacomex, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 240-53. G 04261

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki New York, Dallas, Floryda, Hawaje. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000. G 04294

video

"PRO-ART", 416-661. G 04283

różne

UNIEWAŻNIAM pieczęć imienną: "Export-Import" Handel Obwoźny, Jarosław Rutkowski, Białystok, ul. Waska 6/31 050013587. G 04462

mieszkania

"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -wynajem -LIPOWA 16a, 219-40. G 02757

KUPIĘ mieszkanie trzypokojowe w Białymstoku. 188-532. G 04330

MIESZKANIA do szybkiej sprzedaży przyjmie HEMA, 415-325; 326-235. G 04381

hurt

SPRZEDAŻ nawozów po cenach fabrycznych -polifoski, mocznik, saletra, fosforan, salmag, salettrak i inne. Kujbiedy 11, tel. Jasionówka 235. G 03295

MATERIAŁY BUDOWLANE styropian, papa, lepek, wapno, cement, blacha, wena mineralna, wodomierze METRON (ceny fabryczne). TOPKAPI, ul. Nowowarszawska 32 (teren Spółdzielni Elektryk), tel. 410-145. G 04022

WĘGIEL wysokokaloryczny oferuje Skład Opalu Czarna Białostocka, ul. Orzeszkowej 27, tel. 101-762. Zapewniamy transport. G 04286

WODOMIERZE, liczniki ciepła, armatura termostatyczna, automatyka węzłów cieplnych, naczynia wzbiorcze ciśnieniowe, pompy, zawory kulowe -MARK-BUD, ul. Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31, godz. 8-16, soboty tylko pracujące. G 04310

RTV

TELENAPRAWA, 331-780 Turczewski. G 04245

Wyrazy szczerzego współczucia
Koleżance

DOROCIE BIL

z powodu zgonu

OJCA

składają: Dyrekcja i współpracownicy
NBP O/O w Suwałkach.

G 04457

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKIkol. TEODORZE
JABŁOŃSKIEJkol. PIOTROWI
OSZCZAPIŃSKIEMU

składają Zarząd i załoga Okręgowej
Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach.

P 00767

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. Romualdowi
BIAŁOUS**

pracownikowi ZGPN "CPN" nr 7
z powodu zgonu

MATKI

składają Dyrekcja i pracownicy
Zakładu.

G 04486

Bilans sezonu l.a. '93 (7)

Biegi uliczne, weterani

Biegi uliczne stają się coraz modniejsze i wiele miejscowości w kraju organizuje je cyklicznie. Jednym z prężniejszych ośrodków jest Białystok. Dzięki takim zapaleńcom jak Edmund Łapuć i Tadeusz Dziekoński (Chrobry) oraz Jerzy Mydlarz (Maniac-Gym) amatorzy joggingu mają możliwość sprawdzenia się podczas szeregu imprez biegowych.

Zanotowano sukcesy o zasięgu krajowym, z których na plan pierwszy wybija się mistrzostwo Ognisk TKKF zdobyte przez zespół biegaczy Chrobrego Białystok.

Uaktywniają się także ośrodki jak Olecko, gdzie „duszą” poczynają jest Romuald Wojnowski, Korycin (Zdzisław Dziewiatkowski), a ostatnio Łapy (Waldemar Kikolski).

Wartości sportowe nie są tu najważniejsze, chociaż bezsprzecznie najlepszym jest Mariusz Kamiński. Z podziwem należy patrzeć także na wciąż młodego duchem Wiesława Olesiewicza.

Martwi tylko poziom maratonu. Gdzie te czasy, kiedy nasi specjaliści tej klasycznej konkurencji Józef Stefanowski, Henryk Lupa, czy posiadacz najlepszego w historii regionu wyniku (2:11.34) Czesław Wilczewski byli najlepsi w kraju?

Na zakończenie warto wspomnieć o weteranach regionu przedłużających swoje kariery sportowe.

Jerzy Mydlarz został halowym mistrzem Polski w kat. wieku 35-39 lat w biegu na dystansie 2000 m, a podczas odbytych w Białymstoku międzynarodowych mistrzostw Polski weteranów rozwiązał się worek z medalami.

W poszczególnych przedziałach wiekowych zwycięstwa odnieśli: Janina Ramotowska (45-49) w rzucie dyskiem, Iwona Holownia (35-39) w skoku wzwyż, Mieczysław Chorzeński (35-39) na 100 m, Kazimierz Kulmacz (35-39) na 400 m, Wiktor Gryniwicz (40-44) na 400 m, Jerzy Mydlarz (35-39) na 1500 m, Tadeusz Dziekoński (40-44) na 10000 m, Wiesław Olesiewicz (50-54) na 10000 m, Witold Karpiesiuk (40-44) w chodzie na 5 km, Jan Kotowski (40-44) w skoku w dal, Janusz Krzywosz (35-39) w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem oraz Jan Roszkowski (45-49) w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem.

Ponadto weterani podczas tej imprezy wywalczyli 13 srebrnych i 9 brązowych medali.

10 km

32.01 Mariusz Kamiński 67 Maniac-Gym
33.15 Sławomir Szejter 64 Dubeninki
34.20 Waldemar Kikolski 67 Start

34.39 Artur Maleszko 66 Chrobry
35.13 Tadeusz Dziekoński 50 Chrobry

15 km

47.02 Mariusz Kamiński 67 Maniac-Gym
52.50 Artur Maleszko 66 Chrobry
55.13 Tadeusz Dziekoński 50 Chrobry
55.22 Wiesław Olesiewicz 42 BZPOW
55.30 Jerzy Torebko 50 BZPOW

20 km

1:04.03 Mariusz Kamiński 67 Maniac-Gym
1:09.02 Sławomir Szejter 64 Dubeninki
1:11.00 Artur Maleszko 66 Chrobry
1:11.04 Waldemar Kikolski 67 Start
1:13.21 Tadeusz Dziekoński 50 Chrobry

Półmaraton (21.0875 km)

1:09.36 Mariusz Kamiński 67 Maniac-Gym
1:10.26 Andrzej Czerwiński 72 Jagiellonia
1:11.59 Sławomir Szejter 64 Dubeninki
1:14.32 Artur Maleszko 66 Chrobry
1:15.12 Jerzy Mydlarz 54 Maniac-Gym

25 km

1:33.47 Tadeusz Dziekoński 50 Chrobry
1:38.07 Jerzy Torebko 50 BZPOW

100 km

8:49.01 Marek Gulbierz 61 Kowale Oleckie

Maraton

2:34.24 Sławomir Szejter 64 Dubeninki
2:47.25 Tadeusz Dziekoński 50 Chrobry
2:50.48 Artur Maleszko 66 Chrobry
2:51.13 Szczepan Adamski 68 Chrobry
2:51.16 Jerzy Torebko 50 BZPOW
2:52.03 Marek Gulbierz 61 Kowale Oleckie

2:53.29 Andrzej Zieniewicz 51 Chrobry
2:56.52 Wiesław Olesiewicz 42 BZPOW
3:06.49 Aleksander Turczyński 59 Chrobry
3:43.01 Tarasij Ostrowierch 55 Hajnówka

ZBIGNIEW DONDZIŁŁO

Wigry przed sezonem

MNIEJSZE DŁUGI, KŁOPOTY TE SAME

Piłkarze suwalskich Wigier trenują od 3 stycznia. Plany zimowych przygotowań przedstawiają się skromnie. Zawodnicy będą cały czas w Suwałkach. Podczas ferii zaplanowano tzw. obóz dochodzący z dwoma treningami dziennie.

Terminarz spotkań kontrolnych przedstawia się następująco: 22 stycznia z Jagiellonią, 5 lutego z Olimpią Zambrow, 12 lutego z MZKS Wasilków, 5 marca ponownie z Olimpią i 12 marca jeszcze raz z MZKS Wasilków.

Do zespołu powrócił Mirosław Parafinowicz. W klubie panuje lekkie rozgardiasz. Prezes Wigier podał się do dymisji. Zaś w najbliższą sobotę odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze — wyborcze. Trener Sliwiński prowadzi zespół bez umowy o pracę. Długi klubu wynoszą około 500 mln zł. I to byłoby tyle na temat suwalskich Wigier.

(mag)

Sport w gminie

W Korycinie odbył się noworoczny turniej tenisowy. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: chłopcy do klas V: Adam Rudziński (Chodorówka); chłopcy z klas VI — VIII: Paweł Chmielewski (Korycin); dziewczęta: Zofia Chrabustowska (Chodorówka).

Rozegrano podobny turniej w szachach. Zwyciężyli Zofia Chrabustowska i Tomasz Rydzewski.

(mag)

Moda na snowboard, czyli „jeźdźcy Apokalipsy”



Reprodukcja: Magazyn „Gazety wyborczej” nr 1 (45)

Śnieżne stoki ogarnęła nowa moda. Zamiast dwóch desek do jeżdżenia tylko jedna. Mowa o szaleństwie zwanym snowboard.

Snowboardziści, zwani w Stanach Zjednoczonych „jeźdźcami Apokalipsy”, uwielbiają szybkie, ryzykowne tempo oraz karkołomne ewolucje i skoki. Na górskich stokach można ich rozpoznać po ubiorze. Snowboard wymaga dużego ruchu stąd też ich ciuchy są duże, w brudnych kolorach, jak np. zieleń lasu, błękit szkockich górali, brąz, pomarańcz. Na kurtki, wykonane z polarteczu, gorteksu, wełny, zakładają często T-shirty. Uwielbiają oni również czapeczki wełniane w indiańskie wzory, swetry domowej roboty, specjalnie ocieplane skarpety. Oczywiście snowboardzista musi mieć długie włosy, które czasami maluje

w jaskrawe barwy, a gdy dodamy do tego kółczyk w nosie, to mamy obraz cyrkowego klauna.

W Ameryce podbili już wszystkie stoki i są istną plagą dla spokojnych narciarzy. Zachowują się beczelnie. Doszło już do tego, że jak podaje polska agencja prasowa, w niektórych miejscowościach wydano zakaz wstępu dla „jeźdźców Apokalipsy” i wydzieliła się dla nich odrębne stoki. Pojedyncze gesty przedstawicieli administracji lokalnej spotykają się niekiedy z ordynarną reakcją. Patrole narciarskie policji starają się łagodzić spory.

Współistnienie narciarzy i „blaznów”, jak również nazywają snowboardzistów, jest jednak nieuniknione. Przewiduje się, że do 2012 roku będzie ich więcej niż narciarzy jeżdżących w starym stylu.

Przygotował: M. Klimaszewski

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Ania z Zielonego Wzgórza” (Duża Scena), godz. 9.00, 11.30, „Bliski nieznajomy” (Mała Scena), godz. 18.00, „Ambasador” (Palczyk w Choroszczy), godz. 17.00.

Białostocki Teatr Lalek — „Za dzieś tysięcy zalatwiam prezenty” — igraszka świąteczna, godz. 9.30, 12.00.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert symfoniczny (dla młodzieży) w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Wojciech Czepiel, skrzypce Robert Kabara. W programie: J. Sibelius — Poemat symfoniczny „Finlandia” op. 26 i Koncert skrzypcowy d-moll op. 47, godz. 13.00.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Magdalena Przydatek — rysunek „Andersen — o Tobie mówi bajka” czynna do 14 stycznia br.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Robin Hood, faceci w rajtuzach” (USA, komedia, 1. 12) godz. 10.30, 15.30 (ostatni dzień), „Trzej Muszkieterowie” (USA, 1. 12), godz. 13.00, 17.30, 19.30.

„TON” — „Orlando” (ang. 1. 15), godz. 13.30, 15.30, 19.30, „Mała Apokalipsa” (franc.-włosko-polski, 1. 15), godz. 11.00, 17.30.

„FORUM” — „Niesamowita Mc Coy” (USA, komedia, 1. 12), godz. 13.30, 17.30 (ostatni dzień), „Falszywy senator” (USA, 1. 15), godz. 15.30, 19.30.

„SYRENA” — „Fortepian”, (N.Zelandia, 1. 15), godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Siemiatycze „Chrobry” — „Cudowne dziecko” (pol.-kanad., 1. 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millenium” — Młodzieżowa Akademia Filmowa „Rejs” (polski), godz. 8.15, 11.00, „Aladyn” (USA, b.o.), godz. 16.00, „Scigany” (USA, 1. 15), godz. 18.00, „Wschodzące słońce” (USA, 1. 15), godz. 20.00.

Kolno „Wrzos” — „Falszywy senator” (USA, 1. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Nieuchwytny cel” (USA, 1. 15).

Augustów „Iskra” — „Na linii ognia” (USA, 1. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos” — „Karate Kid” (USA, 1. 12). Elk „Polonia” — „Wschodzące słońce” (USA, 1. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951
SLUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci, czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)

ul. Malmęda 12.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżur: je rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593, dyżurujący oddziały: gruźlica dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 13.1.1994 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY

DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41.

wskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICZY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 66-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 66-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

919
Super
TAXI

Wskazanie taksometru x 500



„SAMORODKI” POGRAŻYŁY „TŁOKI”

Dwukrotny mistrz NBA w sezonach 1988/89 i 1989/90, Detroit Pistons zajmuje ostatnie miejsce w central division. Ostatnio „Tłoki” przegrały z Denver Nuggets 86:94. Była to już dziesiąta przegrana Detroit z rzędu. „Samorodki” zwyciężyły w Detroit po raz pierwszy od 22 stycznia 1988 roku.

Najlepsza drużyna NBA w tym sezonie — Seattle SuperSonics przegrała z Portland Trail Blazers 99:108. Po pierwszej połowie zespół z Portland prowadził już 61:45. Najskuteczniejszym graczem meczu okazał się Clifford Robinson, który zdobył 27 pkt.

Drugi z liderów atlantic division — New York Knicks podejmował Los Angeles Clippers — 98:77. W tym sezonie „Postrzygaczom Owiec” nie wiedzie się najlepiej (11 — 20), przegrali szósty mecz z rzędu.

W San Antonio wspaniałą dyspozycję miał David Robinson. Koszykarz Spurs zaliczył 12 w karierze, a druga w tym sezonie w grze przeciw Minnesocie Timberwolves, „trzykrotną trzydziestkę” — 27 pkt., 12 zbiórek i 10 asyst.

Wyniki: Denver — Detroit 94:86, Washington Bullets — New Jersey Nets 115:100, New York Knicks — LA Clippers 98:77, Indiana Pacers — Mil-

waukee Bucks 82:76, Spurs — Minnesota 108:98, Hornets — Suns 95:93, Warriors — LA Lakers 122:117, Portland — Seattle 108:99, Sacramento Kings — Miami Heat 103:95.

Liderzy poszczególnych dywizji:
KONFERENCJA WSCHODNIA
Atlantic division: New York Knicks 22 — 9

Central division: Atlanta Hawks 22 — 7

KONFERENCJA ZACHODNIA
Midwest division: Houston Rockets 27 — 5

Pacific division: Seattle SuperSonics 26 — 4

(opr. mark)

I tenisowa olimpiada

Pierwsi finaliści

W niedzielę, 9 bm. w odświętnej udekorowanej sali SP nr 1 w Łomży odbyły się eliminacje w tenisie stołowym do I olimpiady dziecięcej, nad którą patronat objął prezydent RP. Na zawodach był obecny senator Jan Stypuła oraz poseł Józef Mioduszecki, którzy ufundowali nagrody dla zwycięzców zawodów.

W olimpiadzie startowało 70 młodych tenisistów stołowych z 13 szkół województwa łomżyńskiego.

Wyniki: (dziewczęta) — 1. Anna Zabłocka (Mały Płock), 2. Alina Żelazna (Mały Płock), 3. Marta Karwo-

wska (Rajgród), 4. Ewa Drewniaka (SP 5 Łomża); (chłopcy) — 1. Łukasz Godlewski (Dąbrowa Dzieciel), 2. Zbigniew Brużanin (Dąbrowa Dzieciel), 3. Arkadiusz Dobrzański (Osowiec), 4. Łukasz Piłko (Osowiec).

Zwycięzcy otrzymali w nagrodę koszulkę profesjonalnej firmy „Butterfly” ufundowanej przez Janusza Rydzewskiego, a wszyscy uczestnicy zjadali czekolady podarowane przez Wojciecha Godlewskiego.

Najlepsi tenisiści stołowi awansowali do rozgrywek centralnych.

(mark)

Siatkówka popularna w Mońkach

23 bm. w sali Liceum Ogólnokształcącego w Mońkach rozegrane zostały otwarte mistrzostwa miasta w siatkówce seniorów. Początek o godz. 9.

Natomiast w tej samej sali o godz. 10 rozpoczyna się mistrzostwa Białostockich nauczycieli. Pojedynki pod siatką toczyć się będą w dwóch kategoriach wieku: do 35 lat i powyżej.

Zgłoszenia w Mońkach przyjmuje

pan Gawińczyk do 20 bm. tel. 27-38.

Ostatnio odbył się w Mońkach turniej siatkówki dziewcząt ze szkół podstawowych. Wygrała SP 1 Mońki klasa VII (nauczycielka wf Katarzyna Gawędzka) przed SP 5 w Białymstoku, SP 1 Mońki, klasa VIII i SP w Suchowoli.

Turniej chłopców szkół podstawowych rozegrany zostanie 15 bm. w sali SP 1 w Mońkach.

(let)

Sportowe soboty na Białostocku

Popularność sportowo-rekreacyjnej imprezy dla młodzieży nadal cieszy się na Białostocku dużym powodzeniem. W ubiegłą sobotę na boisku przy ul. Radzyńskiej zgłosili się ze swoim opiekunem młodzi piłkarze z osiedla Tuwima i zaproszono gospodarza rozegranie meczu. Pojedynek toczył się na boisku otwartym przy niemal wiosennej pogodzie.

Po ciekawym pojedynku Białostoczek pokonał Tuwima 6:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli Mosiejewski i Traciewicz po 3, a dla gości — Klimkowski 2.

W grupie młodszej Białostoczek wygrał z Radzyńską 2:0. Zwycię-

skie gole strzelili: Banaszek i Jurkowski.

Siatkówka (chłopcy): Białostoczek — Radzyńska 2:1.

Koszykówka (dziewczęta): Białostoczek — Goldapska 32:21; chłopcy (szkoły średnie): Białostoczek I — Białostoczek II 128:113; szkoły podstawowe: Białostoczek I — Białostoczek II 34:32.

Tradycyjnie walczone w wielobojach (skok w dal z miejsca, przysiady na lewej i prawej nodze i tzw. pompki).

Kolejna, 53 już impreza z tego cyklu odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 11 na obiektach SP 26 (ul. Radzyńska).

(j.t.)

NOGA NOGĘ WSPIERA

Wprawdzie nie miałem ani czasu, ani ochoty na polemikę z panem Krzysztofem M. Maleszewskim, ale wyjątkowa drapieżność „jego mialkiego tekstu” zmusza mnie do zwrócenia mu uwagi, iż na to, co miało być rzekomą nieprawdą, posiadam dowody, które być może ostudzą gorącą głowę pana M.

Cytat 1. Pismo z dnia 29 XII 1993 r. podpisane przez kierownika lodowiska — mgr. Janusza Bielawskiego.

„Największą bzdurą jaką mógł Pan napisać jest to, że koszty eksploatacji nie są zbyt wysokie i wynoszą ok. 1 mln zł miesięcznie. Czy wie Pan, że w każdym z 3 agregatów są silniki elektryczne o mocy 73 KW łącznie 219 KW mocy.”

„... Czy wie Pan, że budynek gospodarczy jest ogrzewany wyłącznie elektrycznie oraz piecykiem gazowym. Same grzejniki i dmuchawa pobierają tutaj prąd o mocy 28 KW na godzinę, a do tego dochodzą jeszcze: oświetlenie zewnętrzne, oświetlenie ozdobne, szlifierka, sprzęt nagłaśniający itp.”

„... Zależałam więc Panu fakturę za energię elektryczną, którą zużyły agregaty w listopadzie. Suma ta wynosi zł 24.097.600, a do tego dojdzie

drugi rachunek za energię elektryczną zużytą w pomieszczeniach gospodarczych, które mają odrębny licznik. Niech Pan sobie więc wyobrazi jaki czeka nas rachunek za prąd w miesiącu grudniu, gdy lodowisko funkcjonowało bez przerwy, a dodatnia temperatura i deszcz sprawiły, że agregaty pracowały praktycznie przez cały czas.”

„... Faktem bezdyskusyjnym jest, że wszystkie remonty przeprowadziliśmy sami lub wynajmując fachowców. Jedynie nie oceniona firma „Jawor” dwukrotnie przed sezonem odmawiała bezpłatnie nasze pomieszczenia. Faktem jest też, iż ludzie pracujący w MOSiR wykonali kilka prac na początku naszej działalności, pracując u nas na umowę — zlecenie, za co otrzymali od nas należne im pieniądze, ponieważ pracowali prywatnie.”

Cytat 2. Pismo Szkolnego Związku Sportowego z dnia 4. 01. 94 r.

„... Nawet zawody o randze szkolnej trudno było przeprowadzić na stadionie w Zwierzyncu w pełnym wymiarze. Skok o tyczce rozgrywano w Bielsku Podlaskim. Faktem jest, że MOSiR zakupił sprzęt lekkoatletyczny, ale nadal brakowało kuli, młotu dla młodzieży.”

Cytat 3. Pismo Białostockiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki z dnia 7. 01. 1994 r. podpisane przez wiceprezesa — Zbigniewa Dondzillo.

„... Jeśli na stadionie lekkoatletycznym jest sprzęt także lekkoatletyczny, to nie jest niczym zasługą, a tylko obowiązkiem gospodarza obiektu.”

„... Przymiary „klasy światowej” do skoku wzwyż i o tyczce zdadzą się psu na budę jeśli na stadionie nie ma: zeskoku do skoku o tyczce; stojaków do skoku o tyczce; prawidłowego tzw. „korytka” do tyczki (słynna awantura podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski); zgodnego z przepisami PZLA i IAAF zeskoku do skoku wzwyż, także stojaki mają swoją historię, gdyż niejednokrotnie sędziowie delegowani przez PZLA odmawiali prowadzenia tej konkurencji.”

„... Jednocześnie informujemy, iż nie możemy uzyskać lokalizacji imprez typu mistrzostwa Polski seniorów czy mecz międzypaństwowy ze względu na wyposażenie obiektu.”

Życzę panu M. dalszych szczęśliwych awansów i do poprzedniego tytułu „Ręka rękę myje” dodaje obecnie „Noga nogę wspiera.”

(let)

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Kwadrans na kawę; 8.00 Mama i ja oraz Domowe przedszkole — programy dla dzieci; 8.45 „Engagement” — film fab. TVP; 9.45-10.45 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 9.45 Teatr, czyli świat Jerzy Radziwiłłowicz; 10.15 Ludzie nauki polskiej; 10.45 Historia — Współczesność; Józef Czapki; 11.15 Lekykon polskiej muzyki rozrywkowej; 11.30 Listy o gospodarce; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Pogranicze w ogniu”(23) — serial TVP; 13.10 Sport na satelicie; 13.40 Od bieli aż po czerń — progr. rozrywkowy; 14.10 Polskie sprawy — progr. public.; 15.10 Kacuch Show — recital zespołu Trzeci Oddech Kacuchy; 15.35 Listy z Europy; 15.55 Program dnia; 16.00-17.00 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 16.00 Vademecum teatromana; 16.30 Z kart krakowskiego archiwum; 16.45 Euroturystyka; 17.00 Teleexpress; 17.15 Słoneczne Studio: 5-10-15 — program dla dzieci; 18.00 Historia — Współczesność: Generali Nikodem Sulik; 18.30 Taki jest świat — progr. public.; 18.50 Dekalog '93 — cykl dokum. Leszka Wosiewicz; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Bilans — mag. rządowy; 20.10 Meeting kabaretowy — progr. rozrywkowy; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 Teatr Telewizji: Władysław Terlecki — „Dwie głowy ptaka”; 23.15 Reporterzy przedstawiają; 24.00 Panorama; 0.05 Program na piątek; 0.10-1.10 „Dziewczyna z Mazur” — film TVP

POLSAT

16.55 Program dnia; 17.00 „Skarby 7 kontynentu”(2); „Nikogo nie potrzebuję”; 17.30 „Oskar” — mag. filmowy Oskara Sobanieckiego; 18.00 „Sąsiedzi” — serial prod. austral.; 19.00 Informacje; 19.15 „Supermodelka” — serial braz.; 19.45 Film animowany dla dzieci; 20.00 „Żelazny rocznik” — serial prod. wł.; 21.15 „Zbyszek” — film prod. pol.; 22.30 Informacje; 23.00-0.30 „Mistrzowie tresury” — film USA

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.10 Klan wilków — serial meks.; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Rajską plażę — serial; 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tęsknoty — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: zniesławienie; 16.00 Hans Meiser, temat: myśliwi z kamerami; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial kom. USA; 17.30 Rodzinny gang — serial kom. USA; 18.00 Rajską plażę — serial austral.; 18.30 Durchwahl 1055 — tematy dnia; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Wybacz mi — show; 21.15 Krzyk na pustkowi — dramat USA; 23.10 Gottschalk — show; 0.00 Wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinia; 1.05 Kto tu jest szefem?; 1.40 227 — serial; 2.10 Rodzinny gang; 2.40 Explosiv; 3.10 Hans Meiser; 4.05 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy; 5.30 Bogaci i piękni.

radio



PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 23.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.03

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimmastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 Andrzej Mularczyk: „Kochaj albo rzuć”; 10.40 Ballady rockowe — aud. D. Lubeckiej; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Filmowa muzyka Harry Warren — oprac. A. Jaroszewskiego; 11.35 Szkoda gadać... 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 MUZYCZNA JEDYNKA — przebieg 1993; 12.32 „Zabić z miłości” — rep. Wojciecha Skowrońskiego; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedynce; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich: James King — aud. E. Ratajczyka; 14.12

Czas dla felietonisty; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Jan Ptaszyn Wróblewski — oprac. R. Jakubowskiego; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Muzyka świata — aud. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: „Klub popularyzatorów nauki” — aud. M. Bobrowskiej; 18.35 Przeboje wieczne młode — aud. M. Szablowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Wojna o mały uśmiech” — słuch. W. Letki; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Stanisław Brejdygant: „Powiedz im”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Benefis” — słuch. wg opow. Artura Schnitzlera (Austria); 21.55 Muzyka; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Gwiazdy stylu sweet — oprac. M. Gaszyńskiego; 22.50 Rozważania — aud. K. Mar; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera ze zbiorów słuchaczy; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem —

prow. K. Pacuda; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. B. Podmiotko; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.10 John Grisham: „Firma”; 13.20 Potwórka prezesa; 14.05 Zimowa canzonetta — aud. P. Orawskiego; 14.30 Maria Kurecka: „Czarodziej”; 14.50 TOP-TLEN. Trójkowa Lista Elektronicznych Nagrań — aud. J. Kordowicza; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myślimy... prof. Edmund Wnuk-Lipiński; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Cholewicki; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.10 Spotkania o zmroku — Czesław Jaroszyński; 20.15 Jazz przed rokiem 1968 — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Czesław Białczyński: „Stworze i zdusze — lekcykon słowiańskich bogów i boginek”(odc.ost.); 21.15 FERMATA — mag. public. muzycz. pod red. K. Kępskiej; 21.55 Nowości z lamusa — fel. A. W. Piotrowskiego; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. B. Marcinik.

JOKER
Największy w regionie **SALON SPRZEDAŻY**
sprzętu AGD i RTV

Białystok ul. Legionowa 9/1
331-854 w.170

RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ HURTOWA
WYROBÓW FIRM:
AMICA, ARDO, PHILIPS,
WHIRLPOOL, INDESIT

Plebiscyt

BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko:

Adres:

Gra ekstraklasa

Porachunki z "Katarzynkami"

Włóknarki mają zadawnione porachunki z zespołem AZS Toruń. W ubiegłym sezonie zespoły te zmierzyły się ze sobą m.in. w ważnych meczach o utrzymanie się w lidze. Niestety, białostoczanki dwukrotnie, po bardzo zaćiętych spotkaniach (jedno zakończyło się dopiero po dogrywce) przegrały i musiały uczestniczyć w barażach z AZS Kraków.

W bieżącym sezonie sytuacja nieco się odwróciła. Włóknarki są wiceliderkami grupy "B". Natomiast "Katarzynki" plasują się na piątym miejscu ze stratą do białostoczank czterech punktów. Akademicki zespół z Torunia znany jest ze swej nierównej formy. Potrafi przegrać ze słabszymi rywalami, po czym zaskoczyć swych kibiców zwycięstwami z teoretycznie silniejszym przeciwnikiem. W ostatnim ligowym spotkaniu torunianki pokonały we własnej hali Słesę PZU Wrocław 63:58. Jak napisał w relacji katowicki "SPORT" AZS zaskoczył rywalki żywiołową obroną, często daleko wysuniętą od własnego kosza. Czy jednak taką samą taktykę obierze trener Piotr Blajet z Włókniarzem. Białostoczanki słabiej sobie radzą z taką agresywną grą przeciwniczek, lecz mamy nadzieję, że nie będzie to aż tak trudną przeszkodą do odniesienia zwycięstwa, tym bardziej, iż mecz rozegrany zostanie we własnej hali.

We wspomnianym już meczu ze Słeszą w zespole "Katarzynek" najskuteczniejszymi były: Jasnowska — 17, Siolkowska — 14, Chelczyńska — 12 i Kotowa — 10 pkt.

Zaplanowany na wczoraj, 12 bm. towarzyski mecz z Uniwersytetem Kłajpeda nie odbył się. Grały tylko kadetki Włókniarza z rówieśniczkami z Litwy. Wobec czego rozegrano jedynie sparring, w którym uczestniczyli dwa zespoły złożone z zawodniczek z pierwszoligowego składu drużyny.

Białostoczanki trenują w pełnym składzie, na drobne dolegliwości zdrowotne (grypa) narzeka tylko Lena Fiedoriak.

Mecz Włókniarz — AZS Toruń rozegrany zostanie w sobotę, 15 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Antoniukowskiej.

Ponadto w grupie "B" odbędą się mecze: Słesza — AZS Wrocław, Stal Brzeg — AZS Poznań i Glinik — Stilon.

(mark)

Złote kolce

Włodarczyk i Partyka w pierwszej parze

Już po raz 24 została rozstrzygnięta challenge redakcji Sportu i PZLA na najlepszych lekkoatletów roku. Złote kolce wśród kobiet otrzymają Urszula Włodarczyk, zaś wśród mężczyzn Artur Partyka. Uroczystość wręczenia laurów odbędzie się w najbliższą niedzielę w gmachu UKKFiT w Warszawie.

Urszula Włodarczyk to halowa wicemistrzyni świata w pięcioboju.

AZS Kołobrzeg — Instal

WYPRAWA PO PUNKTY

W najbliższą sobotę białostocki Instal w meczu o mistrzostwo II ligi koszykówki mężczyzn spotka się w Kołobrzegu z miejscowym AZS.

W białostockim klubie liczą, iż będzie to wyprawa po zwycięstwo. Podopieczni Aleksandra Krutikowa trenują dwa razy dziennie. Na drobne dolegliwości narzekają Andrzej Sinielnikow, który jest przeziębiony oraz Jacek Kozłowski. Ma stłuczony palec.

O sytuacji w AZS Kołobrzeg napisało ostatnio krakowskie "Tempo".

Jeszcze nie tak dawno AZS grał w I lidze. Dziś pozostały tylko wspomnienia, zaś sposób w jaki prowadzona jest drużyna, to temat dla wybitnych twórców kabaretu.

W klubie postawiono na młodych. Natomiast weteranów wysłano na zieloną trawę. Jednak Doliński, Saganowski i Razik założyli własny zespół. Z powodzeniem grają w III lidze. Są liderem. Doliński rzuca średnio 70 pkt w

ciągu meczu. Raz zdobył nawet 134 oczka. Zeby było śmieszniej, cała trójka do Amatorskiego Towarzystwa Sportowego została wypożyczona. Tymczasem w AZS grają młodzi i kiepsko sobie radzą. Zajmują słabutkie 10 miejsce w II lidze. W Koszlinie, licząc po cichu może w przyszłym sezonie dojdzie do derby ATS — AZS. Ciekawe, kto okazałby się lepszy w tej konfrontacji.

(mag)

W halowym turnieju Solidarności

Piłka w grze

W sobotę, 15 bm. rozpoczyna się w białostockiej hali Jagiellonii VIII edycja ligi piłki nożnej NSZZ "Solidarność".

Pierwszy pojedynek rozpocznie się o godz. 15. Rozegranych zostanie 8 spotkań. Ostatnie o godz. 18.30.

Druga kolejka odbędzie się w niedzielę, 16 bm., a początek o godz. 14.

(let)

Komunikat

W dniu 14.01 br. w Zespole Szkół Gastronomicznych odbędzie się walne zgromadzenie członków — delegatów Okręgowego Związku Badmintona. Początek o godz. 17.

(mag)

Powrót za korty

Powrót na korty jugosłowiańskiej 20-latk Moniki Seles ma nastąpić niebawem — między 15 lutego i 15 marca.

"Rozmawiałam z Monicą — powiedziała P. Shriver, przewodnicząca WTA. — Miała ona ochotę przyjechać do Melbourne, ale doszła do wniosku, że po 9-miesięcznej przerwie nie może zaczynać od wielkoslemowego maratonu. Najprawdopodobniej tenisistka wróci na kort w turnieju Liptona".

(PAP)

SPORT TAKŻE NA STR.10,11

LOTTO

DUŻY LOTEK
3, 8, 12, 20, 28, 36
EXPRESS LOTEK
4, 6, 15, 35, 36



Wiadomości co godzinę.

5.00 Fakty i muzyka; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 O tym się mówi...; 5.40 Informacje z przejść granicznych; 5.45 Zielone Studio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 9.05 Tu Twoje Radio — Dorota Zelechowska; 9.17, 10.20, 11.23, 13.20 Muzyka Non Stop; 9.39, 10.53, 12.23, 12.49, 13.13 Reporterzy informują; 9.45 Powieść: E.Mallory "Matthew" czyta Adrianna Biedrzyńska; 10.15 Felieton A.Markowej "Głośnie myślenie"; 10.40, 11.40, 12.20 Konkurs; 11.10 Regionalne Notowania Giełdowe; 14.05 Fakty i muzyka — Cezary Makarewicz; 14.08 Po południu w regionie; 14.21 Co niesie dzień; 14.45 W kraju i za granicą; 15.20 Reporterzy informują; 15.40 Dział w regionie; 16.08 Co niesie dzień; 16.23 Regionalne Notowania Giełdowe; 16.48 Moto Radio; 16.55 Sport; 17.05 Zadzwoń do Nas 230-70 — Barbara Cirk; 18.00 Dziennik BBC; 18.05 cd. Zadzwoń do Nas; 230-70; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy; Eugeniusz Pietruszkiewicz; 18.45 Pod Znakiem Pogoni — Włodzisław Prochowicz; 19.05 Coca Cola is the music — aud. pr. Cezary Makarewicz; 19.35 Magazyn dla niepełnosprawnych — aud. Lech Marek; 20.05 Dobranoc; 20.15 Poczta Literacka aud. Wiesława Szymańskiego; 21.05 Magazyn Kresowy aud. Tadeusza Haladyja; 21.30 Koncert (cd.); 21.40 Pojedynek — rep. W. Janickiego; 21.50 Koncert (cd.); 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Sylwester po raz drugi — pr. W.Prochowicz; 22.05 Jarosz; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 "Policjanci z Miami" — serial sensac. prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Kwadrans na kawę — program dla osób z nadwagą
11.15 Videofashion
11.40 Smoczek czy grzechotka? — program o niemowlętach
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Pod szklanym dachem. Kropla po kropli
12.45 Raj — magazyn młodzieżowy i film z serii "Pan Bønn"
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Być amerykańskim strażakiem
13.55 Mieszkamy w Polsce, w Europie, na Ziemi

14.15 Zwierzęta świata: „Gra o przetrwanie” — film dok. prod. angielskiej

14.40 „Właśnie kręci pan Walencik”

14.45 Eko lego: „O” jak ochrona ptaków

15.05 Taki pejzaż — Tatry

15.30 „Najlepsi na start” czyli 150 sekund ze zwierzętami

15.55 Program dnia

16.05 Raj — magazyn młodzieżowy oraz film z serii „Pan Bønn”

16.50 Muzyczna Jedynka

17.00 Teleexpress

17.20 Miliard w rozumie — teleturniej

17.45 Antena — zapowiedź najciekawszych programów

18.05 „Energetyczna alternatywa” — serial dok.

18.30 Znaki czasu — magazyn katolicki

19.00 Treledysk — „Spełnione marzenia”

19.10 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.00 Bilans — magazyn rządowy

20.20 „Policjanci z Miami” — serial prod. USA

21.15 Tylko w Jedynce

22.00 Country Ameryka: Lokalne radio

22.25 Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych

22.55 Program na jutro

23.00 Wiadomości gospodarcze

23.20 Gorąca linia

23.30 Muzyczna Jedynka

23.35 „Ognista krew” — serial dok.

0.25 To lubię: Jerzy Bińczycki

1.25 Jazz Jamboree '88

PROGRAM 2

7.30 Panorama

7.35 Przeboje Dwójki

8.05 Programy lokalne

8.35 „Żukosoczek” — serial anim. prod. USA

9.00 Studio Dwójki

9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.40 Świat kobiet — magazyn

10.05 „Wild America”: „Prickly Porcupine” — film w wersji oryginalnej

10.30 „L' audience a' bout prix” — film francuski w wersji oryginalnej

11.00 Panorama

11.05 Portrety: Antoni Słonimski

12.00 „Zbrodnia na Kolymie”: „Gorączka chleba” — film dok.

13.00 Panorama

13.05 „Człowiek, który czynił cuda” — film fab. prod. ang.

14.25 Genialna epoka — Pokolenie '68

14.50 „Czarne kamienie” — fragmenty koncertu Rozgrzewka

— Rawa Blues

15.30 Powitanie

15.35 „Żukosoczek” — serial anim. prod. USA

16.00 Panorama

16.05 Studio sport — Wielka piłka

16.35 Multihobby

16.55 „Można i warto” — program publicystyczny

17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA

18.00 Panorama

18.05 Programy lokalne

18.35 Koło fortuny — teleturniej

19.05 „Historia Pana Tadeusza” — serial

19.30 „Zawód — amator” — program filmowy

20.00 Wielka Orkiestra Polskiego Radia i TV zaprasza... — retransmisja koncertu z Katowic

21.00 Panorama

21.30 Studio Sport

21.40 „Przed Jaltą i po Jaltę” — film dok. prod. polskiej

22.00 „Zimowi ludzie” — film fab. prod. USA

23.45 Jak się robi grosik?

24.00 Panorama

0.05 Program satyryczny